Nr. 77 (z dod. por.). Dnia 18 marca. Wtorek. Dnia 6 (18) marca 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszeni do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro z powodu uroczystości św. Józefa Oblubieńca N. Panny Marji, o godz. 10-ej zrana, odprawione zostaną solenne wotywy w kościołach: N. Panny Marji na Nowem-Mieście, Opieki św. Józefa (panien wizytek) i św. Jacka (po-dominikańskim).

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym ku czci św. Józefa Oblubieńca N. Panny Marji w kościołach: św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) i Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim).

— Piąte nabożeństwo pasyjne odprawione zostanie jutro, o godz. 4-ej po południu, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przedwczesną była radość liberałów wiedeńskich z rozbicia tej autonomiczno-narodowo-zachowawczej większości, która przez lat jedenaście stanowiła podporę rządów hr. Taafego, opartych na zasadzie równouprawnienia pomiędzy narodowościami, wchodzącemi w skład monarchji rakuskiej. Katolicy z klubu poliechtensteinowskiego zdecydowali się—jak brzmią świeższe wiadomości z Wiednia—nie zrywać owego „żelaznego pierścienia” prawicy, którego stargać nie zdołały wszelkie dotąd wysiłki centralistów liberalno-niemieckich, dla których inne narodowości, zamieszkujące Austrję, wydają się wytworami pośledniejszego gatunku, skazanemi od natury na ciche i służalcze poddanie się jarzmu „wyższej kultury”. Kultura jest wyższą, ale wyższą jeszcze od niej wydaje się etyka polityczna, a wyobrazicielami jej dotąd najwybitniejszymi u niemców byli ludzie z pod stempla Hartmana, dla których *ausrotten* stanowi pierwsze słowo ewangelji.

Zdaje się przeto, że na razie zażegnanem zostało w łonie prawicy przedlitawskiej przesilenie. W koniecznem i prostem następstwie odroczenia przez klub centrum drażliwego postulatu szkoły katolicko-wyznaniowej na czas późniejszy będzie mogła sprawa indemnizacji galicyjskiej przyjść na porządek dzienny jeszcze w toku wiosennej sesji rady państwa, współcześnie z przygotowanym już przez komisję budżetem.

Budapeszteński dziennik urzędowy ogłosił onegdaj postanowienie królewskie z 13-go marca co do dymisji gabinetu Tiszy. Pismo królewskie, wystosowane do Tiszy brzmi dosłownie: „Kochany Tisza! Wskutek przyjętej w dniu dzisiejszym przezemnie rezygnacji służbowej mojego ministerjum królewsko-węgierskiego, jakoteż oceniając powody wystosowanej do mnie prośby, uwalniam pana z urzędu węgierskiego prezydenta ministrów. Pańska prawie 15-letnia działalność na tem stanowisku jest już sama przez się świetnym dowodem owego zaufania, jakie panu z mojej strony, jakoteż ze strony kraju towarzyszyło bez przerwy, w tym lat szeregu. I słusznie—ponieważ znakomite usługi, które pan, często wśród trudnych okoliczności, przejęty najczystszem patrjotycznem uczuciem, z głęboką wyrozumiałością, zaparciem się samego siebie i energją pełną ofiarności, oddałeś mnie, narodowi i całej monarchji, są zaiste godnemi uznania i pozostaną na zawsze w wdzięcznej pamięci. Przyjm pan prócz tego uznania i zapewnienie Mojej niezmiennej łaski, oraz Moją najserdeczniejszą podziękę za pańską wierną służbę, na którą możesz pan spoglądać z czystą świadomością patrjotycznego spełnienia obowiązku, do czego ja i tę jeszcze przywiązuję nadzieję, że i nadal sprawom publicznym swego bogatego w doświadczenie i czystą miłością ojczyzny natchnionego współdziałania nie odmówisz. Budapeszt 13-go marca 1890-go. Franciszek Józef.”

List berliński w *Magdeburger Zeitung* zwraca uwagę na odbywające się dotąd nieomal codziennie długie konferencje pomiędzy cesarzem Wilhelmem i księciem Bismarkiem. Tak często nie spotykali się dotąd nigdy monarcha ze swoim pierwszym doradcą, a ponieważ na widnokręgu polityki europejskiej nie widać w obecnej chwili plam tak czarnych, aby corychlejsze usunięcie ich w sposób wyjątkowy nagliło, ponieważ dalej książę Bismark nader biernie zachowywał się i zachowywa od początku wobec projektu i prac konferencji robotniczej, przypuszczać należy, że przedmiotem długich, codziennych nieomal narad pomiędzy cesarzem i kanclerzem jest ważna, rozstrzygająca o całej przyszłości Niemiec sprawa uregulowania następstwa po ks. Bismarku. W d. 1-ym kwietnia kanclerz niemiecki kończy 75 lat wieku i wierzą w jego ojczyźnie, że kres ten posłuży mu do uwolnienia się od ciężaru coraz niewdzięczniejszego rządów wśród epoki, dla której zaczyna być obcym całą swą wiarą polityczną i społeczną.

Przyszło nareszcie do częściowego porozumienia pomiędzy katolikami bawarskimi a ministrem falkowskiego typu, p. Lutzem. Odmowa budżetu oświaty i wyznań poskutkowała! P. Lutz w piśmie, wystosowanem do wikarjatu kapituły monachijskiej, która imieniem biskupów bawarskich w odezwie z d. 10-go b. m. wyłożyła dogmatycznie różnice pomiędzy katolicyzmem a starokatolicyzmem, wskazując na nieuznawanie papieskiej nieomylności, dogmatu Niepokalanego Poczęcia, celibatu, spowiedzi indywidualnej i t. d. ze strony starokatolików, oznajmia, iż zgodnie z wyłożonym w ten sposób stanem sprawy rząd bawarski przestaje uważać nadal starokatolików za członków kościoła rzymsko-katolickiego i wzywa równocześnie związek starokatolicki w Monachjum, aby utworzył nową gminę religijną.

Nowy gabinet francuski wprowadza na widownię ministerjalnego żywota trzech ludzi, którzy nie zasiadali od dłuższego czasu w łonie czynnego rządu. Są nimi: Ribot, Develle i Roche. Wstąpienie pierwszego do ministerjum nadaje temu piętno tak pożądane roztropności, taktu i umiarkowania w traktowaniu zarówno spraw życia wewnętrznego, jak międzynarodowego. Energją nowego gabinetu, w którym żywioły oportunistyczne równoważą się z radykalnemi osobistością p. Ribota, przewódzcy lewego centrum, będzie p. Constans. Korzystnem jest dla sprawy porządku i organizacji pozostawienie tek:

GWIAZDA BETLEEMSKA.

Wpośród niezliczonego mnóstwa gwiazd rozróżniamy najwięcej takich, które statecznie błyszczą jednakowem światłem i zatrzymują jednakie względem siebie położenie na kuli niebieskiej; z tego też powodu nazywają się gwiazdami niezmiennemi w ścisłem znaczeniu tego słowa. Inne znowu gwiazdy nie zmieniają wprawdzie swojego wzajemnego położenia, ale w krótszych lub dłuższych okresach czasu jaśnieją to słabszym, to mocniejszym blaskiem. Takie gwiazdy nazwano zmiennemi; liczba ich w porównaniu z gwiazdami niezmiennemi jest mała, o ile dotychczasowe spostrzeżenia tego dowodzić mogą. Zmiana blasku odbywa się prawidłowo i może być na podstawie dokonanych spostrzeżeń naprzód obliczona; okresy bowiem największego i najmniejszego blasku dają się z dostateczną ścisłością wyznaczyć i ułożyć w tablice, które obserwatorowi ułatwiają możność dalszego śledzenia takich gwiazd.

Za przykład może nam posłużyć gwiazda w gromadzie Wieloryba, nazwana *dziwną* (*Mira Ceti, v. Ceti*). W ciągu czterech miesięcy daje się ona dostrzegać gołem okiem, po 43-ch dniach dosięga swojego największego blasku, a potem znowu po upływie 74-ch dni znika dla oka nieuzbrojonego, w lunecie zaś przedstawia się jako maleńka gwiazdka. Okres czasu, w którym zmiany blasku tej gwiazdy po sobie następują, wynosi 333 dni.

Od pierwszego spostrzeżenia, zrobionego przez Dawida Fabriciusa w sierpniu r. 1596-go, aż dotąd gwiazda w mowie będąca przedstawia ciągłe przemiany swojego blasku, odbywała je zapewne i przedtem, ale tego nikt nie zauważył. Nie tak wielkie, ale daleko szybsze zmiany światła okazuje gwiazda *Algol* (*beta Persei*); można ją zawsze widzieć gołem okiem, jednak że co dwa dni i 20 godzin staje się słabszą; w największym blasku jest gwiazdą 2-ej wielkości, a w najmniejszym 4-ej; po upływie 18-tu minut czasu blask jej znowu zaczyna przybierać.

Z tych dwóch przykładów każdy łatwo zmiarkuje, że podobnie zmienne gwiazdy są zjawiskami okresowemi od stałych przyczyn zawisłemi, o czem później nadmienimy.

Na niezmierzonem przestworzu nieba są atoli jeszcze takie gwiazdy, które nagle zabłyskują uderzającem światłem i z gwiazd niedostrzegalnych stają się świetnemi; są to tak zwane nowe gwiazdy; błyszczą one, rzec można, chwilowo i najczęściej tak szybko utracają swoją świetność, jak szybko ją nabywały; jednakże nie giną, jako gwiazdy, ale tylko pozbywają się swojego niezwykłego blasku. Pojawianie się takich gwiazd nowych nie należy do najrzadszych zjawisk niebieskich, większa atoli ich liczba uchodzi uwagi nieprzygotowanych widzów, gdyż blaskiem swoim nie wywołują podziwu. Dopiero gdy jaka gwiazda stanie się każdemu łatwo dostrzegalną i roztoczy blask przewyższający inne gwiazdy, wtedy zwraca na siebie uwagę ogółu i tradycyjnej nabywa sławy. Taka gwiazda pojawiła się w Kasjopei w r. 1572-im d. 7-go listopada i zajaśniała tak uderzającym blaskiem, iż każdy mógł odrazu ją dostrzedz i niezwykłe jej światło podziwiać. Zdarzyło się to zresztą w takiej porze roku, w której gromada gwiazd Kasjopei znajduje się u nas prawie nad głowami widzów, czyli kiedy góruje nad poziomem.

Gromada ta należy do gwiazd, które u nas, zataczając wielkie koło nachylone do poziomu, mogą być zawsze widziane; łatwo ją też poznać na niebie, gdyż składa się z czterech gwiazd jasnych, 2-ej wielkości i kilku pomniejszych, ale gołem okiem dostrzegalnych. Trzy z jasnych gwiazd tworzą trójkąt, a czwarta stoi nieco zewnątrz niego. Cała gromada Kasjopei znajduje się naprzeciwko gwiazd Wielkiej Niedźwiedzicy albo Wozu, w kierunku i prawie na połowie łuku przechodzącego przez gwiazdę biegunową, a łączącego obie gromady ze sobą. W obecnej porze wieczorem świeci Kasjopeja na zachodniej stronie nieba, a Wóz na wschodniej, po północy zniża się ona ku poziomowi, Wóz zaś dosięga zenitu, czyli zbliża się do swojego górowania. Zaraz o zmierzchu błyszczy teraz w zenicie gwiazda 1-ej wielkości, nazwana *Kozą* w gromadzie Woźnicy; przed tą gromadą przy Drodze mlecznej postępuje gromada Perseusza, gęsto gwiazdami usiana, a przed nią w niewielkiej odległości, także na Drodze mlecznej, znajduje się Kasjopeja z mniejszemi i rzadziej rozrzuconemi gwiazdami, aniżeli w Perseuszu. Ponieważ codziennie ponawia się to krążenie gwiazd nad poziomem, przeto ludzie, nawet mało zajmujący się astronomją, mogą z łatwością zauważyć, jeżeli coś niezwykłego pokaże się na niebie.

Tak też stało się w r. 1572-im; wprzód nawet, niż astronomowie, lud prosty dostrzegł nową gwiazdę w Kasjopei, a w Kopenhadze zebrało się zbiegowisko przechodniów na ulicy i z podziwem przyglądało się niewidzianemu przedtem zjawisku. Ta okoliczność zwróciła uwagę Tycho-Brahego, sławnego astronoma, bawiącego podówczas w Kopenhadze; on też najpilniej obserwował nową gwiazdę, oznaczył dokładnie jej położenie na niebie i śledził ją aż do marca r. 1574-go, t. j. do chwili, w której gwiazda stała się niedostrzegalną. Tycho-Brahe opisał szczegółowo przejawy światła tej gwiazdy, które w istocie były niezwykłe i uderzające. W początku pojawienia się w listopadzie r. 1572-go gwiazda dorównywała planecie Wenus w jej największym blasku, lecz już w grudniu zaczęła się zmniejszać jej jasność,

wojny i finansów w rękach dotychczasowych ich piastunów: Freycineta i Rouviera.

Na sobotniem posiedzeniu włoskiej izby deputowanych irredentysta Imbriani, mimo protestów przewodniczącego, odczytał tekst odezwy do narodu w sprawie obchodu pamiątki Oberdanka, którą policja pozdzierała z rogów ulic. Crispi oświadczył, iż rząd nie może ścierpieć, ażeby dla kaprysu kilku jednostek względy należne innemu mocarstwu były lekceważone, aby ktokolwiek na drogę, którą kroczy polityka rządu, sypał ciernie. Byłoby nierozsądkiem, gdyby rząd najświętsze interesa państwa poświęcał lekkomyślności drobnej frakcji. Łudzicie się, jeżeli sądzicie, że lud podziela wasze uczucia! Lud ten, rozumny i trzeźwy, nie żyje mrzonkami. Starajmy się zachować mądrość, którą zdobyliśmy długiemi latami próby i która obudziła dla nas szacunek Europy.

Br. Z.

Przesilenie.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Paryż d. 16-go marca.

Zagranicą niczego tak bardzo Francji za złe nie mają, jak częstych zmian ministerjum.

Pewien deputowany, sceptycznie usposobiony, utrzymywał, że ponieważ częściej się zdarza zły gabinet, niż dobry, więc wzdychać do trwałego ministerjum byłoby równie nierozsądnie, jak życzyć sobie nieustannego kataru. Jeżeli zaś Francja z taką łatwością zmienia ministerja, jak elegantka rękawiczki, to nie jest chyba żadnem upokorzeniem, jeżeli władza znajdzie się czasem w ręku nicości.

Przypomina mi się karykatura, przedstawiająca słynnego ze swej brzydoty dawnego członka rządu obrony narodowej, Crémieux, stojącego przed lustrem i wołającego: „cóż to za szpetny portret!” Francja ma zbyt pochlebną o sobie opinję, aby przypuszczała, że ministerja są jej portretami.

Dawno już temu powiedziano, że naród ma taki rząd, na jaki zasługuje, a Francja jest odpowiedzialną za ludzi, których stawia u władzy. Nie wiem, coby uczyniła, gdyby przemawiali do niej językiem bohaterów, ale nie może się pogodzić z ich pospolitością. Są kraje, gdzie kobiety są uległe, a jeżeli mężowie źle się z niemi obchodzą, dziękują pobożnie Bogu za ciężki krzyż. We Francji większa część kobiet porzuca bez ceremonji zanadto niewygodnego męża i idzie do rozwodu. Takież same obyczaje panują w polityce, nie miewamy też tutaj innych ministerjów, jak tylko próbne. I tak samo, jak kobieta, wszczynająca proces rozwodowy, nie może się wydziwić temu, jak mogła wziąć rycinę z żurnalu mód za bohatera romansu, tak samo i Francja wiecznie jest zdumiona tem, jak mogła wziąć lada „Kacperka” za Richelieugo.

Nic okrutniejszego nad mowy pogrzebowe prasy nad każdym upadłym gabinetem. Biedny Tirard upadł z powodu kwestji handlu suszonemi winogronami. *Intransigeant* pisze: „upadł przez kwestję owoców suszonych”, a *Soleil*, w czem zresztą ma rację, dodaje, że ministerjum Tirarda było tak bezkrwiste, że niewiele potrzeba było wysiłku, aby je obalić. Na to nie potrzeba innego dowodu nad to, czego zresztą jeszcze nie było przykładu, że kapitulowało wobec uchwały senatu, co wychodzi na to samo, co upaść, otrzymawszy szczutka.

Awantura z ks. d'Orleans nie wywarła żadnego wpływu na losy gabinetu. Z depesz z Clairveaux sądząc, więzień jest tak zadowolony ze swojego położenia, że gdyby dyrektor tego zakładu uzyskał pozwolenie na przyjmowanie pensjonarzy, to amatorów znalazłby się tłum cały, a dyrektor mógłby mieć wcale piękny dochód. Oto ostatni biuletyn o więźniu: „Jeden z przyjaciół księcia, wielki miłośnik polowania, ofiarował mu szkołę muzyki na trąbce, którą książę d'Orleans z przyjemnością przejrzał. Powodowany chęcią zrobienia księciu przyjemności, pewien dojeżdżacz, zamieszkały w Clairveaux, od dwóch dni wychodzi na wzgórza Lavigne, położone zaraz za zakładem karnym, i dla rozweselenia księcia wygrywa sygnały myśliwskie. Zagrał np. fanfarę „*d'Orleans*”, ofiarowaną księciu orleańskiemu, i myśliwskie pieśni: „*le Sanglier*” i „Dobranoc”.

Można przypuszczać, że jak nastaną noce widne i ciepłe, na wzgórzach Lavigne będą puszczali fajerwerki i za pomocą transparentów świetlnych pokazywali księciu sylwetki to tego, to owego z jego wiernych stronników, to znów sylwetkę akrobaty uprawiającego swoją sztukę.

To wszystko może kiedyś wzbogaci kroniki Clairveaux jakimś oryginalnym ustępem, ale nie przyczyniło się w niczem do podkopania gabinetu.

Szkodliwszem było dla niego wysłanie delegatów francuskich na konferencję berlińską. Déroulède wzywał dobrych francuzów, aby zatrzymali wagon wiozący delegatów, lecz nikomu nie przyszło nawet do głowy sprzeciwić się ich wyjazdowi. Izba deputowanych chciała tego wyjazdu, a jednak kraj odczuł coś upokarzającego w takiem postąpieniu. Jest ono przedewszystkiem uznaniem, że oś polityczna się przeniosła, że kwestje europejskie nie rozstrzygają się już w Paryżu, lecz w Berlinie. Jest przypuszczenie możliwości tego rodzaju ligi w kwestji socjalnej, jakimi za restauracji były ligi polityczne. Socjalizm pociesza się tem, że konferencja berlińska jest uznaniem go przez Europę, traktującą go jako potęgę. Stając na podniośléjszym punkcie widzenia, nie ulega kwestji, że wzniosłe inicjatywy powinny zawsze wychodzić od władzy, że socjalizm państwowy, pojmowany jako przykład, dawany przez państwo poprawienia doli klas najliczniejszych i najuboższych, jest pomysłem teoretycznie wybornym. Praktycznie, potrzeba aby inicjatywa wypływała z miłości dla wydziedziczonych, nie zaś z prostego instynktu samozachowawczego potężnych tego świata. W gruncie rzeczy socjalizm państwowy jest tylko poszukiwaniem racjonalnej organizacji ligi międzynarodowej i międzyrządowej przeciwko socjalizmowi i dziwnem też jest, że dzisiejsza Francja przyjęła go w zasadzie.

Jeszcze bardziej nielogicznem jest, że delegowani francuscy, zkądinąd ludzie bardzo wybitni wyjechali do Berlina, nie wiedząc, co tam będą robili. Pochlebiają sobie, że konferencja obracać się będzie w próżni i z góry się cieszą, że będzie się tam gadało wiele, aby nie powiedzieć nic, sztuka w której zresztą celują, a jeśli konferencja zrobi fiasko, ministerjum francuskie odpowie, że przedewszystkiem konferencja odbyła się w Berlinie, a potem, że odpowiedzialność za to ciąży na innem ministerjum.

Wł. Mickewicz.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadesłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Niezależnie od ogłoszonych przez nas książek po zniżonej dla prenumeratorów *Kurjera* cenie, nadmieniamy, że wyszłe w tych dniach nowości: ***Nowele Gomulickiego*** oraz ***Nowele A. J. Sęka***, których cena wynosi po ***rublu***, prenumeratorzy nasi nabywać mogą w kantorze oraz u roznosicieli *Kurjera* po ***kop. 70.***

— W niedzielę pociągiem porannym kolei petersburskiej raczyli powrócić do Warszawy: JE. Główny Naczelnik kraju jenerał-adjutant J. W. Gurko z Małżonką Marją Andrejewną Gurko, oraz przełożona gminy siostr miłosierdzia św. Elżbiety, Marja Aleksandrówna Gurko. Ich Ekscelencje przyjmowali na dworcu kolejowym: naczelnik okręgu warszawskiego żandarmów, jenerał-lejtnant N. P. Brok, naczelnik gubernji warszawskiej baron N. N. Medem, komendant miasta Warszawy, jenerał-lejtnant J. W. Kuźmin, p. o. oberpolicmajstra m. Warszawy, fligel-adjutant pułkownik N. W. Klejgels i inne osoby.

(*Warsz. dniewn.*)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Graždanin* donosi, iż niektórzy kuratorowie okręgów naukowych poruszyli kwestję, czy od osób, które ukończyły kurs nauk historyczno-filologicznych lub fizyko-matematycznych, należy wymagać oddzielnego egzaminu przy obejmowaniu przez nie posady nauczyciela. Ministerjum oświaty wyjaśniło, że od osób takich egzaminów dodatkowych wymagać nie należy, lecz że kurator okręgu może w inny jakikolwiek sposób przekonać się, o ile dana osoba zdolna jest prowadzić wykład gimnazjalny.

---

a w styczniu r. 1573-go nie dorównywała blaskowi Jowisza, w marcu zaś wyglądała, jak gwiazdy pierwszej wielkości, które, nawiasem mówiąc, mają słabsze światło, aniżeli Wenus i Jowisz, kiedy znajdują się najbliżej ziemi; w następnych miesiącach r. 1573-go utracała nowa gwiazda coraz bardziej swoją chwilową świetność, aż nareszcie w marcu r. 1574-go zmalała zupełnie i zniknęła dla nieuzbrojonego oka.

Otóż opisana tutaj gwiazda zabłysnęła znowu dzisiaj, ale tylko w nieświadomych rzeczy pismach, gdyż na niebie wcale jej jeszcze nie widać; już nawet ochrzczono ją gwiazdą betleemską i dano za towarzyszkę trzem Królom w ich podróży do Betleem.

Jest to domysł, oparty na przypuszczeniu, które pod koniec zeszłego stulecia zrobił astronom angielski Goodricke. Mniemał on, że gwiazda Tycho-Brahego może być tą samą nową, którą widziano w r. 945 i 1264-ym, i że można zaliczyć ją do gwiazd zmiennych z okresem trwającym od 300 do 320 lat. Arago poczytywał takie przypuszczenie za nieuzasadnione, ale pomimo to dostało ono się do książek popularnych i doprowadziło do wniosku, że gwiazda z końcem bieżącego wieku pokaże się znowu w dawnym swoim blasku; dotąd nie nastąpiło to i zapewne nie nastąpi, jak to zaraz zobaczymy, zastanowiwszy się nad możebnemi przyczynami zjawisk przytoczonych.

Łatwiej opisać widziane zjawisko na niebie, aniżeli wytłumaczyć je, wskazać jego przyczynę, osobliwie w tym razie, kiedy jedynym zwiastunem przynoszącym wiadomość od tych odległych światów jest tylko światło, którego źródło może być najrozmaitszej natury. Nie dosyć też przyjąć jakąś przypuszczalną przyczynę, ale potrzeba jeszcze zbadać, azali ona stosuje się do wszystkich podobnych zjawisk i czy dostatecznie je tłumaczy. W niniejszym przypadku jest także niełatwo powiedzieć, od czego pochodzi zmienność gwiazd, albo ich chwilowa, a niezwykła świetność; potrzeba tutaj postawić jakąś hipotezę, gdyż istotna przyczyna jest niewiadoma. Zmienność gwiazd takich, jak *Mira Ceti* i *Algol* może być zjawiskiem, podobnem do ciemnych plam na naszem słońcu; może zatem pochodzić od fizycznej budowy gwiazd. Co atoli powoduje tę fizyczną budowę do perjodycznych zmian, tego nie możemy odgadnąć.

Przypuszczenie, że gwiazdy zmienne otoczone są innemi ciałami, dla nas niewidzialnemi, a krążącemi naokoło widzialnych i powodującemi częściowe zaćmienia ich tarczy, może w wielu razach wyjaśnić zmiany blasku tych gwiazd podobnie, jak w układzie słonecznym dzieje się z tarczą słońca w czasie jego zaćmienia, lecz z uwagi na to, że gwiazdy barwy czerwonej są najskłonniejsze do zmian swojego blasku, nie wystarcza to przypuszczenie do dostatecznego wytłumaczenia wszystkich zjawisk, bo czyż tylko gwiazdy czerwone miałyby być okrążone ciemnemi? Analiza spektralna zastosowana do gwiazd zmiennych nie rozwiązała trudności wytłumaczenia zjawiska, do nowych zaś gwiazd zastosowana wykazała, że na widmie ich światła występują jasne linje, pochodzące od płonącego wodoru. Zkąd atoli bierze się tak wielka ilość tego gazu, iż zdoła podnieść blask niewidzialnej i nieskończenie oddalonej gwiazdki do niezwykłej świetności, trudno o tem coś pewnego powiedzieć. Gdy w maju 1866-go r. zabłysnęła w Koronie północnej nowa gwiazda 2-ej wielkości, badał Huggins i Miller widmo jej światła; był to pierwszy przypadek zastosowania spektroskopu do gwiazd nowych.

Od tego czasu pojawiały się czasem takie gwiazdy i były pilnie badane za pomocą tego narzędzia; w każdym przecież razie na widmie ich światła występowały zawsze linje wodoru. Huggins sądził, że gaz wodorowy wybucha raptownie z wnętrza gwiazdy i zapala się na jej powierzchni. Takie atoli przypuszczenie można uważać za chybione. Zwrócić bowiem należy uwagę na to, że gwiazda stała, podobnie jak nasze słońce, ma zawsze wysoką temperaturę i że wodór, wybuchający z jej wnętrza, może w każdej chwili płonąć, nie mogąc gromadzić się ani wewnątrz, ani na powierzchni gwiazdy, w takiej ilości, jakiej byłoby potrzeba do podniesienia blasku gwiazdy.

Daleko bliższem prawdy może być przypuszczenie, że w podobnych zjawiskach, jak gwiazdy nowe, widzimy tylko skutki jakiejś nadzwyczajnej katastrofy. Przestworów niebieskich nie przenikamy tak dalece, iżbyśmy mogli wiedzieć o tych zmianach, które w nich odbywają się, a są zakryte przed naszym wzrokiem. Katastrofa może nastąpić, gdy jedno ciało spada na drugie; wtedy powstaje wymiana ruchu, ciało uderzające traci, a uderzone nabywa go we wszystkich swoich cząstkach; skutkiem zaś ostatecznym jest podniesienie się temperatury uderzonego ciała. Jeżeli zatem na gwiazdę stałą spada jakie ciało dla nas zupełnie z powodu wielkiej odległości niewidzialne, tedy światło może podnieść się do tego stopnia, iż ledwo błyszcząca gwiazda stanie się chwilowo niezwykle świetną. Katastrofa mogła nastąpić daleko wcześniej, aniżeli ze spotęgowanego blasku gwiazdy sądzić możemy; mogła nawet już przeminąć, kiedy my skutki jej oglądamy.

Nadmienić wszakże godzi się, że niekoniecznie wszystkie nowe gwiazdy muszą być narażone na katastrofy; mogą pomiędzy niemi znajdować się takie które zmieniają tylko swój blask w długich okresach czasu i należą do gwiazd zmiennych.

Kowalczyk.

= Departament kolei żelaznych w oddzielnym cyrkularzu zaleca zarządom kolejowym, aby przy sporządzaniu letnich rozkładów jazdy starały się o usunięcie tych niedogodności, które stały się widoczne w poprzednich rozkładach. Pociągi pasażerskie mają otrzymać bieg przyśpieszony; czas przybycia i odjazdu pociągów na stacjach węzłowych powinien być ściśle zastosowany; pociągi towarowe powinny dzielić się na pociągi bezpośredniej komunikacji z małemi postojami na stacjach i miejscowe dla przewożenia materjałów żywności, mleka, masła, mięsa itd.

= W ministerjum spraw wewnętrznych poruszono projekt, aby celem zwiększenia środków rad gubernjalnych dobroczynności publicznej opodatkować bilardy we wszelkich zakładach publicznych. Bilard używany do gry w miejscach publicznych będzie ostemplowany numerem i datą kontroli, w pokoju zaś znajdować się winien kwit z uiszczonej opłaty, zależnej od liczby bilardów i kategorji zakładu.

= Wydział cechu kucharskiego na ostatniem zebraniu, odbytem przed kilku dniami, oznaczył czas praktyki dla uczniów kucharskich od lat 3—5. Po upływie terminu praktyki, uczniowie obowiązani będą zgłaszać się do egzaminów na kucharzy podręcznych, czyli czeladników. Egzamin praktykanta trwać będzie przez sześć tygodni w trzech kuchniach, wskazanych przez zarząd cechu, w każdej po dni 14. Kuchmistrz każdej z trzech wybranych przez zarząd cechu kuchen wyda kandydatowi po upływie 14-dniowej próby świadectwo, iż dostatecznie jest obznajmiony z tym lub owym działem specjalnym sztuki kulinarnej i otrzyma z cechu patent na kucharza podręcznego. Po upływie lat pięciu od dnia wypisu, kucharzowi podręcznemu wolno będzie ubiegać się o tytuł kuchmistrza. Ustawa rzemieślnicza z r. 1816-go wymaga „majstersztyku”, a ponieważ w kucharstwie „majstersztyki”, mogące przekonać komisję kucharską o zdolnościach kandydata, byłyby zbyt kosztowne, przeto wydział zgromadzenia postanowił przyznawać tytuł kuchmistrza tym kandydatom, którzy wobec wydziału ułożą dziesięć „menu” na sto osób, w cenie od rs. 2—10 od osoby, tudzież złożą dowody, że są obznajmieni z cukiernictwem, piekarstwem, rzeźnictwem, ogrodnictwem warzywnem i t. p.

= Chcąc przyjść z pomocą komisarzom cyrkułowym w kancelaryjnych ich zajęciach oraz celem ułatwienia szybszego udzielania informacyj zgłaszającym się interesantom, p. o. oberpolicmajstra poleca, aby pomocnicy komisarzy w czasie wolnym od służby zewnętrznej znajdowali się w kancelarjach cyrkułowych.

= W personelu służby lekarskiej miejskiej z decyzji p. o. oberpolicmajstra zaszły następujące zmiany: nadetatowy lekarz, dr. Edward Budzyński, został mianowany p. o. lekarza w drugim okręgu cyrkułu powązkowskiego, dr. Włodzimierz Szewczenko przeniesiony do cyrkułu wolskiego, dr. Andrzej Świecianowski do 1-go okręgu w cyrkule powązkowskim, a dr. Kazimierz Lassaud został zaliczony do urzędu lekarskiego.

= W d. 20-ym b. m., t. j. we czwartek, o godz. 7½ wieczorem, w sali posiedzeń Towarzystwa przemysłu i handlu, odbędzie się ogólne zgromadzenie jego członków, pod przewodnictwem Ludwika hr. Krasińskiego. Porządek dzienny obejmuje: 1) odczytanie protokółu z poprzedniego ogólnego posiedzenia; 2) sprawozdanie z czynności zarządu za czas od 1887 r. do 20 marca r. b.; 3) sprawozdanie z rachunków za ten sam okres; 4) sprawozdanie sekcyjne za r. 1889-ty; 5) wybory na członków zarządu; wreszcie 6) sprawozdanie delegacji rolnej.

= Na czwartek, d. 20-go b. m., naznaczono posiedzenie komitetu kanalizacyjnego, na które spodziewany jest główny inżenier W. H. Lindley.

= Zarząd kanalizacji rozpocznie z wiosną roboty około skanalizowania cytadeli. Budowa prowadzoną będzie sposobem administracyjnym. Na poczet kosztów złożył zarząd inżenierji fortecznej 36,000 rs., które deponowano w kasie gubernjalnej. Robotami kierować będzie inż. Sokal.

= Sezon lecznicy w Solcu, gubernji kieleckiej, powiecie stopnickim, rozpocznie się d. 20-go maja i trwać będzie do d. 15-go września.

= Tutejszy sąd handlowy ogłosił upadłość kupca warszawskiego, p. Rygiera, właściciela garbarni przy ul. Przyokopywej; kuratorem masy upadłościowej mianowany został adwokat przysięgły, p. Karpiński.

= JE. ksiądz Popiel, arcybiskup archidjecezji warszawskiej, w dniu wczorajszym wyjechał do Włocławka.

= Z teatru i muzyki.

* Zamiast „Romea i Julji” odśpiewany będzie dzisiaj „Faust” Gounoda na benefis panny Russel.

Faustem będzie p. Salto.

Zmianę powyższą spowodowała niedyspozycja p. Myszugi.

* Trupa russka daje jutro dziesiąte przedstawienie, na które złożą się sztuki: „Trzpiot” i „Na piaskach”.

* „Przyjaciółka żon” Lubowskiego graną będzie jutro po raz ósmy.

* Teatr Mały wystąpi jutro po raz czwarty z „Niebieską grotą” w towarzystwie „Węża”.

* Komedja Kazimierza Zalewskiego „Nasi zięciowie” powrócić ma niebawem na repertuar teatru Rozmaitości z nową w dwóch rolach obsadą.

Stockfindla po Żółkowskim objął p. Ostrowski, Limburgiem zaś za tego ostatniego będzie p. Frenkiel.

* W teatrze Małym odbywają się próby sceniczne z „Lekkiej kawalerji” Suppego.

Wystawienie tej operetki nastąpić ma w przyszłym tygodniu.

= Dzisiejszy.

Dzisiejszy raut „bez nudów” w resursie obywatelskiej nosić będzie charakter zebrania prywatnego w dobranem choć bardzo licznem kółku.

W części artystycznej wieczoru przyjmą udział panie: Szlezygierówna, Wisnowska tak rzadko ukazująca się na estradzie, oraz Łosakiewiczówna i Osuchowska, znane z ostatniego wieczorku członkowskiego w resursie kupieckiej.

Z mężczyzn na raucie wystąpią pp. Mieczysław Frenkiel i Młynarski.

Ponieważ w programie rautu „Lutnia” nie figurowała, przez pomyłkę więc zaznaczono dziś rano jej usunięcie się z wieczoru.

Początek zabawy o godz. 9½.

= Fabryka rękawiczek.

Pomiędzy tutejszymi rękawicznikami rozniosła się pogłoska o projektowanem założeniu w Łodzi wielkiej fabryki wyrobów rękawiczniczych.

Fabrykę zakłada kapitalista belgijski Lavasseur ze współudziałem grona przemysłowców łódzkich.

Celem nowego przedsiębiorstwa ma być produkowanie rękawiczek głównie do Cesarstwa.

= Wagi automatyczne.

Kolej wiedeńska zamówiła dla stacji Warszawa u firmy braci Falcot w Lugdunie dwie wagi wagonowe automatyczne systemu Bianco-Opessi, z siłą nośną 30,000 kilogramów, za cenę 17,862 franków, z dostawą do stacji Aleksandrów bez opłaty cła przewozowego.

Wagi tego systemu, powszechnie używane za granicą, drukują automatycznie osiągniętą cyfrę wagi w kilogramach i pudach na biletach, specjalnie do wagi zastosowanych, na których wypisuje się jeszcze odnośny numer wagonu, w celu otrzymania stałego dowodu o dokładnem zważeniu ładunków.

= Do Afryki.

Dnia 11-go b. m. wyruszyła z Antwerpji ekspedycja naukowa dla zbadania zachodnich wybrzeży zatoki Gwinejskiej, tudzież odleglejszych od brzegu tejże zatoki okolic rzeki Kongo.

Pomiędzy uczestnikami ekspedycji, pozostającej pod protekcją króla belgijskiego, znajduje się niespełna dwudziestoletni p. Jan Piotrowski, warszawianin, syn urzędnika kolei petersburskiej.

Młodzieniec, od trzech lat kształcący się w Brukselli, pojechał w charakterze rysownika technicznego.

= Przybór.

Przybór Wisły trwa ciągle.

Przez noc przybyło blisko pół stopy.

O godzinie 12-ej w południe wodomiar wskazywał 9 stóp 1 cal.

Z zatoru przy moście kolejowym nie pozostało już ani śladu.

W górze Wisły, w Zawichoście, woda przestała przybierać.

Trzy parostatki, jakie dziś odpłynęły do Płocka, miały licznych podróżnych.

= Pożar łódzki.

Przyczyna pożaru, który w ciągu kilku godzin obrócił w perzynę jedną z największych fabryk łódzkich, została wyjaśniona.

Powstał on wypadkowo podczas czyszczenia maszyn, co się odbywa codziennie o godz. 7-ej wieczorem i do czego używane są pakuły, napajane oliwą i innemi tłuszczami.

Jeden z robotników, wyczerpawszy zapas pakuł, jaki miał w ręku, zawołał na swego towarzysza, aby mu ich udzielił trochę.

Ten ostatni trzymany pęk pakuł rzucił swojemu koledze, ale tak nieszczęśliwie, że pakuły po drodze zawadziły o płomień gazowy i już zapalone padły na rozrzucone resztki bawełny i pakuł, tak że ogień w jednej chwili ogarnął całą salę.

Nadbiegł z sąsiedniego pokoju majster, chcąc otworzyć kran wodny, lecz przez omyłkę ujął kran gazowy i zamknął go, co pogrążyło fabrykę w ciemności.

Ogień tymczasem szerzył się szybko, tak że odjął możność ratowania się robotnikom, znajdującym się w niektórych częściach górnych piętr.

Wyratował ich dzielny strażak, który dostawszy się po zewnętrznym murze do wysokości czwartego piętra, wybił w ścianie otwór i w ten sposób z pomocą innych wyratował zagrożonych uduszeniem.

Rzecz szczególna, że pożar wyniknął na kilka dni przed zamierzonem zaprowadzeniem w fabryce automatycznego urządzenia, które w razie pożaru miało zalewać cały gmach wodą.

Fabryka Poznańskiego, jako zbudowana z cegły i żelaza, a zatem jako najmniej przedstawiająca ryzyka, opłacała składkę asekuracyjną według najniższej normy.

Roboty około odbudowy mają się rozpocząć bezzwłocznie.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Siennej pod nr. 13 Feliksowi Orłowskiemu skradziono dewizkę złotą, obrączki ślubne z cyframi E. K. 1877 r., pierścień złoty i 15 rs., ogółem na sumę 100 rs.— Z otworzonego wytrychem mieszkania Andrzeja Gruszczyńskiego przy ul. Pańskiej nr. 8 skradziono futro, różną garderobę i bieliznę z cyframi Z. L. wartości 110 rs. — Z mieszkania Marji Czernobajew przy ul. Aleksandrowskiej nr. 184 na Pradze skradziono garderobę wartości kilkudziesięciu rubli.

= Sumienny złodziej.

W dniu wczorajszym, podczas przejazdu tramwajem z ul. Marszałkowskiej na Nalewki, kupcowi Eldmanowi wyciągnięto pugilares zawierający 35 r., oraz weksle i dokumenty, których strata mogła przynieść okradzionemu znaczną szkodę.

Eldman spostrzegł kradzież dopiero po przybyciu do domu.

Powrócił więc na miasto, celem zrobienia ogłoszeń z przyrzeczeniem znacznej nagrody.

W czasie nieobecności Eldmana, posłaniec, z góry zapłacony przez jakiegoś jegomościa, który go wziął na ul. Bielańskiej, pugilares z wekslami i dokumentami odniósł.

Brakowało jedynie gotówki.

Na jednym z biletów Eldmana skreślono ołówkiem: „od sumiennego złodzieja”.

= Obłęd z zaczadzenia.

Donosiliśmy przed paru tygodniami o Zofji Michaleckiej, córce właściciela posesji na Nowej Pradze, dotkniętej razem z siostrami zagorzeniem.

Młoda 16-letnia dziewczyna wpadła po zaczadzeniu w groźną chorobę.

Obecnie stwierdzono obłęd nieuleczalny.

= Zbrodnie.

Wczorajszego wieczoru, pod nr. 20-ym przy ul. Brzozowej, rozegrał się krwawy dramat.

W domu tym zajmowali jedną izdebkę dwaj czeladnicy piekarscy: Juljan Krasuski i Adolf Hertenajtys.

Towarzysze jednego rzemiosła oraz współlokatorowie prowadzili harmonijny żywot, dopóki nie rozdzieliła ich kobieta.

Hertenajtys, zapaławszy nienawiścią ku Krasuskiemu, zaczaił się na niego w mieszkaniu z nożem.

Zaledwie Krasuski wszedł do izby, mściwy rywal rzucił się na niego i zadał dwa silne ciosy w lewy bok.

Zraniony upadł, tracąc przytomność.

Morderca, zbiegłszy ze schodów, oświadczył stróżowi, iż Krasuski niebezpiecznie zachorował.

Pierwszej pomocy udzielił zawezwany felczer.

Znaleziono Krasuskiego bez zmysłów, broczącego we krwi.

Po opatrzeniu głębokich ran, ofiarę zbrodni przewieziono do szpitala św. Rocha.

Stan zdrowia K. jest niebezpieczny.

Hertenajtysa aresztowano.

Zraniony kilkakrotnie nożem na Starem Mieście, o czem wspominaliśmy rano, był Michał Sobczak, zamieszkały pod nr. 11-ym przy ul. Bugaj.

Padł on ofiarą napaści, wypływającej z pobudek zemsty osobistej.

Sprawcy zbrodniczego zamachu: Zdzisław Sieciński, zamieszkały pod nr. 46-ym przy ul. Dzielnej, oraz Stanisław Kwietniak pod nr. 18-ym przy ul. Bugaj, zostali aresztowani.

Sobczak, ciężko ranny, znajduje się w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Znaczny upływ krwi jest przyczyną, iż życiu Sobczaka grozi niebezpieczeństwo.

= Pożary i poparzenie.

Wczorajszego wieczoru, w mieszkaniu Józefa Sułkowskiego pod nr. 88-ym przy ul. Dzielnej, od rozlanej terpentyny zapaliła się podłoga.

Sułkowski, gasząc ogień, uległ bolesnym poparzeniom obu rąk.

Przy ul. Świętojerskiej pod nr. 30-ym, w mieszkaniu Frumy Szpira, kilkoletnia dziewczynka przewróciła na stos pościeli świecę.

Ogień, jaki się wszczął, ugasili domownicy, straty jednak w ruchomościach wynoszą około 200 rs.

W zamkniętym lokalu Jana Sawickiego pod nr. 22-im przy ul. Hożej z niewiadomej przyczyny wynikł pożar.

Stróż, spostrzegłszy dym, wybił drzwi i ogień ugasił.

Z muzyki.

Na nowość operetkową, z którą wystąpił wczoraj teatr Mały, złożyło się podług afisza aż trzech pracowników. I tak, libretto wyszło z pod pióra Chama, muzykę napisał Léo Délibes, tłumaczenia zaś dokonał p. R. Morozowicz.

Ciekawą byłoby rzeczą rozwiązanie zagadki, które z tych imion spowodowało wystawienie tej bufonady. Cham, popularny w swoim czasie karykaturzysta francuski, właściwie noszący miano wice-hra

biego Amadeusza de Noé, ilustrator satyryczny rozmaitych almanachów („Almanac prophétique", „Musée Philipon"), następnie zaś tygodnika „Charivari", należy już tylko do wspomnień przeszłości, zbyt od nas dalekiej—urodzony w r. 1819-ym, zmarł w Paryżu w r. 1879-ym.

Léo Délibes znanym jest u nas z dwóch swych prac najlepszych, mianowicie: z muzyki do baletu „Coppélia" i opery komicznej „Król powiedział". Imię tłumacza cieszy się popularnością zasłużoną w dziedzinie humorystyki scenicznej o groteskowym nastroju.

A samo dzieło?

„Wąż", noszący w oryginale tytuł „le Serpent à plumes", ukazał się po raz pierwszy na scenie teatrzyku „Bouffes-Parisiens" w grudniu 1864-go r. Były to czasy rozpanoszenia się bufonady offenbachowskiej, zastępującej swą parodystyczną wesołością lekki humor wodewilowy. „Wąż" wkracza również w dziedzinę parodji, nie posiada jednak w swej treści tej siły komicznej, któraby była w stanie drobne atomy humoru zespolić w artystyczną całość.

Jest to szereg konceptów nadających się do szkicowania ołówkiem, muzyk zaś stara się zespolić je dźwiękami i rytmami wesołej piosenki. P. Croquesec (p. Morozowicz) wyruszył na ekskursję misjonarską do Australji, w celu zreformowania instytucji wielożeństwa tak rozpowszechnionego wśród papuasów. Żoneczka jego (p. Manowska), nie mogąc znieść pięcioletniej nieobecności gorliwego reformatora, osładza sobie nudy w towarzystwie pięknego oficera Beaumignon (p. Dyliński). Tymczasem misjonarz wraca z wycieczki, która do wielkich reform moralnych nie przyczyniła się, lecz za to dostarczyła nauce przepyszną kolekcję etnograficzną. P. Croquesec zjawia się nagle, zasypując mieszkanie pakunkami, kuframi i t. p. W braku miejsca pani Croquesec pakuje swego Beaumignon'a do... pieca. Kolekcjonista obdarza żoneczkę strojem tuziemców z głębin Australji sam zaś przekonywa się, że największa osobliwość, mianowicie Wąż upierzony, wymknęła się mu z pośród pakunków. Poszukiwanie tego cudu natury, stanowi najzabawniejszą chwilę farsy, którą potęguje ukazanie się uczonego dyrektora muzeum zoologicznego (p. Misiewicz), któremu p. Croquesec przyobiecał owego węża. Rzecz naturalna, że wąż nie mógł być odnalezionym, ponieważ w pospiechu reformator pozostawił go u przyjaciela w Hawrze, natomiast odnajduje w piecu nieproszonego gościa i t. d.

Tę oto farsę Léo Délibes przybrał w ilustrację muzyczną. Muzyk ten posiada płynność formy zadziwiającą, jednak twórczością prawdziwą, któraby się wyraziła chociażby drobnym, pełnym życia kupletem, poszczycić się nie może. Dla tego też pomimo starannego wykonania, cała bufonada wydaje się nudną, pozbawioną racji ukazania się na scenie teatru Małego. Librecista więc i autor muzyczny, nie mogli mieć pretensji do tak energicznego zajęcia się klejonką, która od lat dwudziestu pięciu należy wyłącznie do pyłów bibljotecznych.

Czyżby imię tłumacza miało być usprawiedliwieniem tego faktu? *St. Ciechomski.*

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 19-go b. m., w komisji budowlanej wojskowej w m. Chełmie, gubernji lubelskiej, odbędą się licytacje na otynkowanie ścian i na dostawę schodów dębowych; wadja wynoszą 1,850 i 900 rs.

— D. 19-go b. m., w rządzie gubernjalnym płockim, odbędą się licytacje na naprawę w r. b. gubernjalnych traktów szosowych: 1) w powiecie płockim od rs. 15,347 kop. 49; 2) w powiecie lipnowskim od rs. 7,707 kop. 90; 3) w powiecie sierpeckim od rs. 5,061 kop. 81.

— D. 19-go b. m., w magistracie m. Płońska, odbędzie się po raz trzeci licytacja od zmniejszonej o czwartą część sumy na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej płońskiej z 12-u jatek rzeźniczych; wadjum 10% należności.

— Dla ubogich Adolf kop. 30, T. R. rs. 1, K. rs. 6.

— Dla biednych matek numerowy i numerowa z hotelu Drezd., jako karę za nieposłuszeństwo, składają kop. 90.

— Na nędzę wyjątkową w dniu imienin ś. p. Józefa Kleczeńskiego pozostała wdowa z synami rs. 3.

— W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Emanuela Ehrenfrieda składają na wpisy dla niezamożnych uczniów, w połowie żydów, w połowie chrześcian, pozostała wdowa z dziećmi rs. 100.

— Jako w rocznicę śmierci ś. p. ojca, przesyłam dla chorego wyrobnika z 5-em dzieci z ulicy Moskiewskiej rs. 2 i dla chorego eks-konduktora z ulicy Wołowej z żoną i córką rs. 1.

P. D.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Rafał Jaxa Gryf KONARSKI,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 17-go marca r. b., przeżywszy lat 70. Pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 19-ym marca, to jest we środę, o godz. **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra i na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie **na cmentarz powązkowski.** —1102—

†

Ś. P.

IGNACY GUSTAW ROHN,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 17-go marca 1890 r., przeżywszy lat 37. W smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Krzyża we środę, to jest dnia 19 marca, o godz. **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1101—

†

Ś. P.

Anna z Mikulskich Zagórna,

wdowa, obywatelka przedmieścia Pragi, opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach, zakończyła życie w dniu 15-ym marca r. b., przeżywszy lat 73. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele na Pradze w dniu 18-ym b. m., tj. we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, wyprowadzenie zaś zwłok w dniu 19-ym b. m., tj. we środę, o godzinie **4-ej** po południu, na które pozostałe w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—416—

†

Ś. P.

ELEONORA WOLMER,

córka Franciszka z ks. Puzynów i Jana Podkomorzostwa Chlewińskich, opatrzona św. sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 16-go marca r. b., przeżywszy lat 55. Pogrążona w głębokim smutku jedyna pozostała córka **Anna Wańkowiczowa** zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła górnego św. Krzyża, we środę, to jest dnia 19-go marca, o godz. **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na dworzec dr. żel. warsz.-petersburskiej. 8—410

† Ś. p. Józef Trzaskowski,

obywatel ziemski, zmarł we wsi Drogusna dnia 17-go marca r. b., przeżywszy lat 72. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Oszkowicach odbędzie się dnia 20-go marca, o o godz. **5-ej** po południu, zaś nabożeństwo żałobne i odprowadzenie zwłok do grobu w dniu następnym, o godzinie **10-ej** zrana, na które to obrzędy pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1100—

† Z powodu imienin i sprowadzenia zwłok

ś. p. Józefa Misiewicza,

dymisjonowanego pułkownika W. C. R., które złożone zostały w grobie familjnym na Powązkach, odprawione będzie żałobne nabożeństwo we środę, to jest dnia 19-go marca 1890 r., o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) przy ulicy Zakroczymskiej, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1088—

† Dnia 20 marca, to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marcjanny z Popławskich

Klonowskiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele św. Jana, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż **wraz z rodziną** zaprasza krewnych i znajomych. —1067

† Za spokój duszy

ś. p. ks. JÓZEFA JANICKIEGO

prałata i b. administratora dyecezji sandomierskiej, odbędzie się dnia 19 marca, o godz. **8** rano, msza św. w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na którą pozostała rodzina zaprasza. 1089

† **Za duszę ś. p.**

Stanisława Moellera,

b. ucznia V gimnazjum, zmarłego po długiej i ciężkiej chorobie w osadzie Wyszków dnia 15 lutego r. b., odbędzie się msza żałobna w kościele św. Krzyża dnia 19 marca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała matka i brat zapraszają znajomych i przyjaciół zmarłego. —1093—

† Za duszę ś. p. Gerwazego Gzowskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek), dnia 20-go marca, o godz. **10-ej** rano. —1041

† Dnia 19-go marca r. b., jako w dzień imienin ś. p. Józefa **Truszkowskiego**, b. pisarza hypotecznego sądu apelacyjnego i Józefy z Rudzińskich **Truszkowskiej**, odbędzie się nabożeństwo, o godz. **9-ej** rano w kościele św. Aleksandra. 1087

† We środę, tj. 19-go b. m., jako w rocznicę imienin ś. p.

Józefa Zbikowskiego,

rejenta, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła, o godzinie **9-ej** zrana. —1095

† W dniu 19-ym marca r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Józefa hr. Kossakowskiego**, na które to nabożeństwo Towarzystwo ma honor zaprosić opiekunki i członków swoich, oraz familję zmarłego. —412—

† Dnia 19-go marca, to jest we środę, jako w rocznicę imienin, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Józefy z Kacperkiewiczów Niemyskiej**, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które **zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej.** —1097—

† Jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. doktora medycyny

Władysława Korab'-Laskowskiego,

która to wypada w dniu 18-ym b. m., odprawione będzie nabożeństwo żałobne przed wielkim ołtarzem, o godz. **11 ej** zrana, dnia 27-go marca w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na Krak.-Przedm., na które to zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1086

† Dnia 19-go marca, to jest we środę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (obok skweru) na Krakow.-Przedmieściu, jako w dzień imienin

ś. p. Józefiny z Obrąpalskich

TUROBOYSKIEJ,

i Józefa Longina Obrąpalskiego,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo, na które pozostały w smutku mąż i zięć zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1105—

† Dnia 19-go marca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, odprawioną będzie wotywa za duszę ś. p. **Józefa MORAWSKIEGO**, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1107—

† Dnia 19-go marca, to jest w środę, jako w dzień imienin ś. p. **Józefy z Sufczyńskich Komosińskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście, o godz. **9-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1104

† Jutro to jest w dniu 19-ym marca, jako w dzień imienin ś. p. **Józefa Gradowskiego**, zmarłego d. 4 (16) stycznia r. b., w gub. podolskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele WW. Świętych na Grzybowie, w kaplicy o godzinie **8-ej i pół** rano, na które pozostała rodzina zaprasza. 1057

† W środę, to jest dnia 19-go marca, jako w dzień imienin ś. p. **Józefy z Sławińskich Hintz**, odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana nabożeństwo żałobne, na które pozostali rodzice, mąż i dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1090—

† Dnia 19-go marca, jako w dzień imienin ś. p. **Józefa Mazurkiewicza**, b. aptekarza, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i znajomych. —1080—

Z Petersburga.

Now. wr. zamieszcza następującą korespondencję z Warszawy: „Jeszcze kilka słów ostatnich z powodu Skublińskiej. W niektórych gazetach drukowano szczegóły niedokładne, ale to nie zmienia istoty rzeczy, która wywołała popłoch nietylko w Warszawie, lecz i w innych większych miastach, a właśnie zasługą prasy było to, że nie dawała ostygnąć uczuciom miłosierdzia publicznego w stosunku do dzieci nieprawych. Możnaby na ten temat pisać całe traktaty, możnaby poświęcać całe szeregi artykułów kwestji opiekowania się dziećmi, możnaby zadziwić wywodami i rezultatami statystyki, wszystko to jednak nie wywoła na tłumy takiego wrażenia, jak umiejętne wyzyskanie słowa drukowanego przy opisaniu danego faktu, chociażby upiększonego niezbyt prawdziwemi szczegółami. Gdyby właśnie nie było owych szczegółów sensacyjnych, nigdy by nie zajmowano się tak długo sprawą Skublińskiej i nie obudziłoby się miłosierdzie publiczne w kwestji urządzenia „jasełek" lub innych tego rodzaju przytułków.

„Od tematu smutnego przejdźmy do bardziej wesołego. Nareszcie warszawianie ruscy doczekali się russkich przedstawień dramatycznych. Minęły już cztery przedstawienia trupy p. Korsza; wszystkie widowiska podzielone są na trzy abonamenty; za każdym razem teatr pełny jest od dołu aż do góry i, co ważniejsza, w każdym abonamencie skład publiczności zmienia się prawie zupełnie. Wynika ztąd wyraźna wskazówka, że pod względem ilości russkich w Warszawie nastąpił chyba czas na otwarcie stałego teatru russkiego. Artyści trupy nie mogą chyba skarżyć się na chłód publiczności; oklaskom nie ma końca; na każdem przedstawieniu razem z artystami wywołują p. Korsza. Charakterystyczny okrzyk rozległ się z amfiteatru na pierwszem przedstawieniu: ktoś z całego serca zawołał: „Bóg zapłać!" p. Korsowi. Okrzyk ten powtarzamy chętnie w druku. Niechaj wierzą artyści, iż warszawianie ruscy cenią serdecznie ich trudy i kłopoty.

Należy wspomnieć o stosunku prasy polskiej do widowisk russkich; tym razem publicyści polscy porzucili dawną swą wstrzemięźliwość i ignorowanie, przyczem w sposób należyty zachowują się wobec faktu przyjazdu trupy russkiej. O każdem przedstawieniu gazety drukują sprawozdania i recenzje w zupełnie przyzwoitej formie: kiedy potrzeba pochwalić—chwalą, kiedy znajdują niedokładności—wskazują na nie; jednem słowem nie wnoszą do sprawy teatru russkiego żadnych domyślników rozdrażniających. Oddawna tak należało postąpić.

Nowosti w jednym ze swych numerów zamieściły następującą korespondencję z Wiednia p. t. „Interesująca broszura”: „Znany publicysta polski, Alfred Szczepański, wydał w tych dniach w Wiedniu interesującą broszurę p. t. „Listy z Wiednia” o porozumieniu czesko-niemieckiem. Zastanawiając się nad faktem tym ze stanowiska słowiańskiego i ogólnie ludzkiego, autor broszury wita z zadowoleniem porozumienie czesko-niemieckie, ponieważ widzi w niem pierwszy krok do porozumienia się oddzielnych narodowości różnojęzycznej Austrji. Elementy skrajne, klerykalne i radykalne, zachowały się, jak wiadomo, bardzo niechętnie wobec spełnionego faktu. Jest to łatwem do wytłumaczenia: spory narodowościowe, utrudniając rozwój pokojowy kraju, są wielce na rękę frakcjom skrajnym, które zawsze korzystały z okoliczności, aby społeczeństwo austrjackie przemienić w jezuitów lub antisemitów. Prawdopodobną jest rzeczą, iż wzmiankowane partje zwiążą się z sobą podczas wyborów do parlamentu i w samym parlamencie.

Ta połączona jednak opozycja klerykalno-radykalna będzie niewątpliwie bezsilną wobec stałej większości parlamentarnej, do składu której wejdą elementy umiarkowane i inteligentne wszystkich narodowości austrjackich. Pan Szczepański, pozostający w dobrych stosunkach z polskiemi kołami kierującemi, nie wątpi, że członkowie klubu parlamentarnego polskiego (koła polskiego) udzielą swych sympatyj związkowi czesko-niemieckiemu i że z czasem zechcą się doń przyłączyć. W ten sposób łatwo będzie uzyskać w parlamencie większość. Program tej nowej partji rządowej nosić będzie w ciągu nadchodzącego perjodu 5-letniego charakter więcej ekonomiczny, niż polityczny, przyczem do jej działalności znajdzie się bogaty materjał w kwestji robotniczej, sprawie odnowienia traktatów handlowych itd. Tymczasem niemcy i czesi pod wpływem nowego stosunku będą coraz więcej zbliżali się do siebie, a to zbliżenie wpłynie z czasem na rozszerzenie praw obydwóch narodowości.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 18-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — *Nowosti* donoszą, że konsekracja nowych biskupów katolickich odbędzie się w końcu miesiąca. Spodziewany jest przyjazd arcybiskupa Popiela i innych biskupów. (*Aj. półn.*)

Petersburg 18-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Poseł niemiecki wezwany do Berlina wyjeżdża tam jutro.

Petersburg 18-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Naczelnik szkoły Pawłowskiej, jenerał Rykaczew, mianowany został naczelnikiem 27 dywizji piechoty.

Petersburg 19-go marca. (*Tel. K. W.*)— Czasowe przepisy dotyczące usunięcia konkurencji między kolejami zostały w drodze prawodawczej zatwierdzone jako przepisy stałe.

Wiedeń 18-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Sprawozdanie dep. Zeithammera w sprawie indemnizacji galicyjskiej, oświadczające się za przyjęciem projektu rządowego, rozdane zostało członkom komisji.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Słychać, że konferencja robotnicza zrzeka się rozprawy jeneralnej nad programem. Prace trzech komisyj, wczoraj wybranych, rozpoczną się dzisiaj.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)— Skutkiem, jak mniemają, wybuchu gazu, część mostu cesarza Wilhelma runęła wczoraj. Kilkanaście osób poniosło uszkodzenia. (*Aj. półn.*)

Elberfeld 18-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Ze służbowego personelu pociągu towarowego, który spadł wczoraj z wiaduktu na dno rzeki Wupper pod Elberfeldem i dotąd w głębokości 12 metrów poniżej poziomu wiaduktu leży, nie odszukano dotąd ani jednej osoby. Pociąg składał się z 34 wagonów (Zdumiewającem jest, że nigdzie w Europie nie wydarza się tyle katastrof kolejowych, co na „wzorowych” kolejach niemieckich; *przyp. red.*)

Paryż 18-go marca. (*Tel. pr. K. War.*)— *Temps* wyraża zadowolenie ze składu nowego gabinetu. Ludzie wchodzący doń celują zdolnościami. Polityka nowego rządu będzie taż sama, co dotychczasowego, opierając się na wielkiej większości republikańskiej. Constans energiczny, Ribot umiarkowany i pokojowy, Freycinet doświadczony, będą dopełniali się wzajemnie.

Rzym 18-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz Etjopji, Menelik, celem zadokumentowania swej gotowości do przeciwdziałania niewolnictwu, upraszał rząd włoski, aby reprezentował go na brukselskiej konferencji zniesienia niewolnictwa.

Londyn 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur War.*— Odbyty wczoraj meeting przemysłowców węgla uchwalił nie przyjąć warunku postawionego przez robotników, żądających podwyższenia płacy o 5% zaraz, a drugich 5% w lipcu. (*Aj. półn.*)

Londyn 18-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z Mozambiku telegrafują, że konsul angielski w Nyassa zatknął flagę Anglji na rzece Szire. (*Aj. półn.*)

Dymisja ks. Bismarka.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — *Koelnische Ztg.* zamieszcza we wczorajszym numerze wieczornym depeszę z Berlina tej treści: W najpoważniejszych kołach rządowych utrzymują, że ustąpienie ks. Bismarka ze służby rządowej nastąpi w najkrótszym już czasie. Mówią nawet, że kwestja dymisji kanclerza rozbieraną była już na wczorajszej radzie ministrów, **odbytej pod jego przewodnictwem.** (*Aj. półn.*)

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiejszy *Berliner Tageblatt* donosi, że cesarz Wilhelm przyjął wczoraj dymisję ks. Bismarka.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — **Cesarz przyjął wręczoną sobie dymisję ks. Bismarka z urzędów: prezesa ministrów pruskich i kanclerza Niemiec. Wręczonej sobie równocześnie dymisji hr. Herberta Bismarka nie przyjął.**

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzisiejsza *Nationalzeitung* donosi: Różnice zdania pomiędzy cesarzem i ks. Bismarkiem w wielu najważniejszych pytaniach polityki wewnętrznej okazały się tak licznemi i tak głęboko sięgającemi, że musiały nareszcie doprowadzić kanclerza do powzięcia stanowczej decyzji ustąpienia ze służby publicznej.

Berlin 18-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Kwestję dymisji ks. Bismarka uważają pisma tutejsze za fakt dokonany, albo bezpośrednio dokonać się mający.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Przyjazd księcia Ernesta koburskiego do Berlina wiążą z przesileniem kanclerskiem. Wczorajsza rada ministrów trwała dwie godziny. (*Aj. półn.*)

*

Odwraca się dzisiaj potężna karta w dziejach Europy.

Człowiek, który przez lat 28 kierował losami jednego państwa, a od ćwierć wieku górował wpływem swego niezwykłego uzdolnienia nad całą nieomal Europą, który zmienił stosunek wszystkich sił politycznych naszego kontynentu, wytrącił Austrję ze związku rzeszy niemieckiej i wskazał jej nowy tor rozwoju i nowy program państwowy; który postawił Prusy na czele nowego związku niemieckiego i wybudował organicznie ten związek; człowiek, którego pół Europy się bało, a pół nienawidziło; człowiek, który swoją metodą polityczną, swoją bezwzględnością w wyborze środków, nieliczącą się z tradycją prawa i poczucia etycznego, zmienił do gruntu fizjonomję moralną Europy i wywołał wsteczną reakcję pojęć w dziedzinie prawa narodów; człowiek, do którego pamięci po wsze czasy przylgnęły hasła: „siła przed prawem” i „krwią i żelazem”, jego ekscellencja ks. Otto Edward Leopold Bismark Schoenhausen (ur. d. 1-go kwietnia 1815-go) w dniu wczorajszym podobno złożył władzę w młode a sprężyste dłonie cesarza Wilhelma II-go.

Ograniczamy się dzisiaj na suchem zapisaniu tego faktu olbrzymiej doniosłości, dotąd urzędownie niestwierdzonego.

Uczucie instynktowe ogółu osądzi go trafniej, aniżeli powtórzenie dat historycznych, zbyt znanych, gdyż zbyt głęboko wbitych w okolicy serca ludzkości!

W d. 24-ym września 1862-go r. p. Otto Bismark, ambitny już wówczas i mierzący siebie w duchu zapewne miarą wielkich genjuszów dyplomacji, ale Europie mało jeszcze znany i ze wzruszeniem ramion, jako parwenjusz, przyjęty, został mianowany „ministrem państwa i tymczasowym kierownikiem ministerjum pruskiego”, a wkrótce już, bo w d. 8-ym października t. r., prezesem ministrów i ministrem spraw zewnętrznych.

I odtąd Europa zaczęła czuć w atmosferze woń tego ducha...

Po latach 28 ileż gmachów zbudowanych z żelaza i głazu, trudem wysyłanych na szaniec bojowy pokoleń, ileż ruin za to w świecie moralnym!

Znów pokolenie jedno minie, zanim dziejopisarstwo zdoła wyczerpać i wyświetlić należycie wątek i plon pracy historycznej księcia Bismarka, bo że zapadł się wczoraj w ziemię kolos—tego nikt nie zaprzeczy.

Negacja zjawi się ze swojem prawem, długo tłumionem, jak się dzisiaj zjawiła Nemezis: nie przecząc ona zasługom narodowym męża stanu, który się przeżył przed śmiercią, wypowie głos krytyczny o czynnikach i pierwiastkach jego metody i wiary politycznej, które zdawałyby się anachronizmem XIX-go wieku, gdyby nie należały do jego smutnych rzeczywistości.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce **221** **40** (wczoraj 220.60)
Ruble na dostawę **220** **75** (wczoraj 220.25)

Obrady akcjonarjuszów bydgoskich.

Dziś w południe, stosownie do oznaczonego porządku, odbyło się posiedzenie akcjonarjuszów kolei bydgoskiej.

Posiedzenie, mniej liczne, niż zeszłoroczne grudniowe, reprezentowane jest przez 37-iu obecnych akcjonarjuszów, przedstawiających 6,250 sztuk akcyj, z kapitałem 625,000 rs.

Pomiędzy obecnymi, oprócz reprezentantów krajowych, niema nikogo, gdyż, jak wiadomo, akcje kolei bydgoskiej są wyłącznie w posiadaniu osób miejscowych.

Posiedzenie zagaja prezes obu rad zarządzających, jenerał Palicyn; obok stołu prezydjalnego zasiadają członkowie rad, dalej zajmują miejsce akcjonarjusze.

Członek rady, p. Kossut, w imieniu rady odczytuje treść projektu rządowego, objaśniając jednocześnie, że propozycja złączenia obu kolei podjęta już raz była w r. 1884-ym, lecz nie przyszła do skutku. Dziś propozycja wychodzi z łona rządu, a stawione warunki dla akcjonarjuszów kolei bydgoskiej przedstawiać mogą tylko korzystne warunki.

Na postawiony odnośny wniosek odpowiada p. Gruszecki. Ponieważ jednym z warunków rządowych jest umorzenie akcyj pożytkowych kolei bydgoskiej, przeto mówca uważa za słuszne, ażeby akcje, o których mowa, otrzymały jako ekwiwalent odpowiednią kompensatę.

Z kolei zabrał głos członek rady zarządzającej, adwokat Krysiński. W jasnem przemówieniu mówca wyjaśnił istotne znaczenie akcyj pożytkowych, zapytując, jaką byłaby istotna ich wartość w chwili, gdyby rząd zechciał skupić samą kolej, do czego, według ustawy, ma dziś zupełne prawo. Akcje powyższe miały istotnie pewne znaczenie, ale tylko o tyle, o ile dawały możność wstępu na posiedzenie i brania udziału w sprawach kolei. Wobec strat, jakie kolej bydgoska przynosiła i przynosi, to jedyne ich znaczenie.

Powyższe przemówienie uzupełnił jeszcze p. Krysiński przypomnieniem, że projektowane w r. 1884-ym przez dawnych akcjonarjuszów przyłączenie kolei opierało się na proponowanych im warunkach. Jeżeli wówczas one wystarczały, tem więcej dziś przy zmienionych wielce warunkach wystarczać muszą.

Prowadzone na ten sam temat dalsze rozprawy nie dodają nic nowego i dlatego akcjonarjusz p. Wołowski wnosi o zamknięcie dyskusji.

Prezydujący przychyla się do wniosku p. W., przed poddaniem wszakże pod głosowanie ogólne uwagi p. Gruszeckiego, zabiera głos raz jeszcze, zaznaczając, że to, co dziś akcjonarjusze kolei bydgoskiej otrzymać mogą drogą dobrowolnego układu, stracą z chwilą, w której rząd, otrzymując co do swej propozycji zgodę akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej, dopełni sam na mocy służącego mu prawa skupu kolei bydgoskiej. Że zaś rząd zmuszony będzie to uczynić, nie ulega żadnej wątpliwości.

Wobec tego objaśnienia p. Gruszecki cofa swe żądanie, domaga się jednak, ażeby odpowiednia adnotacja uczynioną została w protokóle posiedzenia, z wyraźnem nadmienieniem, iż wniosek swój cofa wobec przewidywanych konsekwencyj.

Następują dwa głosowania: pierwsze, co do żądania p. G., na które 192 głosów przeciwko 72 odpowiada negatywnie, i drugie, co do samej propozycji zlania kolei bydgoskiej z wiedeńską, za którą 257 głosów przemawia tak, 14 nie.

Na tem posiedzenie o godz. 1½ zamkniętem zostaje.

GIEŁDA.

Warszawa, **18-go marca.**

Szacowania dzisiejsze obiecywały nam zaledwie 220, odpowiadające kursowi 45.45 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze zaznaczały słabe usposobienie giełdy berlińskiej, na skutek obiegających tam pogłosek o dymisji ks. Bismarka. Nasze zebranie obracało dziś Berlinem krótkim tylko po dwóch kursach: 45.42½ (równia 220.10 m. bez kosztów) i 45.40 (t. j. 220.30 m. za 100 rs.), jak wskazuje ceduła, co się łatwo tłumaczy wstrzemięźliwością giełdy, spowodowaną powyższemi telegramami. Rzeczywiście załatwiano tylko sprawy niecierpiące zwłoki, a drobną różnicę 2½ kop. na korzyść rubli przypisać należy poniesionym lub nieponoszonym przez strony kosztom kurtażu. Przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu mieliśmy różnicę 20 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca czerwca r. b. po 45.55 i po tym kursie do końca kwietnia r. b., a do końca b. m. po 45.45 i 45.42½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.42½ i 45.40, żądając 45.50. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe zbywano po 45.30 i 45,25. **Londyn** krótki 9.20 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki nabywano po 36.80, przy chęci zbycia po tymże kursie, według ceduły. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 77.70, przy zaofiarowaniu po 77.85.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy względnie mocnej dążności. Żądano za listy likwidacyjne 90 i 89, według wielkości odcinków, a kupiono po 89.70 i 89.75 kilkanaście tysięcy rubli w sztukach dużych, oraz kilkananaście tysięcy po 88.75 i 88,80 w drobnych sztukach. Wschodnich pożyczek II i II em. kupiono kilka tysięcy po 100.30. Za pożyczki premjowe russkie I-ej em. chciano osiągnąć 239, a za premjówki II em. 224. Zabrano kilka premjówek II emisji po 221.50 i 222, oraz kilka listów premjowych szlacheckich po 219.25. Za bilety Banku państwa, za wszystkie emisje, chciano otrzymać 100.25. Kurs żądano za rentę kolejową. Nową pożyczkę 4% ceniono po 86.75, a nabyto kilka tysięcy po 86.50 i 86.55.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.50 I ser. i po 96.60 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I serji po 97.25, 97.30 i 97.40, oraz kilkanaście tysięcy V-ej serji po 96.3, 96.35 i 96.37½. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej serji, 96.50 II-ej ser., 96.30 III-ej, 96.20 IV-ej i V-ej s., a kupiono kilkanaście tysięcy dwóch ostatnich seryj po 95.95 i 96.Notowano listy zastawne miasta Łodzi po 96.50, 94, 93.25 i 92.50, według serji. Szukano 6% listów zastawnych m. Kalisza po 101.60, lubelskich po 101, których znaleziono kilka tysięcy po 101.65 i 101.75, przy zaofiarowaniu po 101.75, a listów płockich po 100. Kupiono kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy po 91 i 91.10, chcąc otrzymać 91.50. Sprzedano kilka tysięcy 5% listów wileńskich po 92.50.

Zapłacono dziś rs. 1.47⅚ i 1.47⅔, za kilkanaście tysięcy kuponów celnych i 45.47½ za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

STAROŻYTNOŚCI I DZIEŁA SZTUKI
nabywają przybyli i zamieszkali w hot. Europejskim
Bracia Hamburger
mający swe zbiory w Anglji i Holandji. Płacą wysokie ceny za starożytne przedmioty z porcelany, bronzu, srebra, złota i emalji oraz gobeliny, makaty, meble, zegary itp. Przyjmują u siebie od 9—11 rano i od 3—5 po południu. 415r

Cyrk P. Busch.
Tylko jeszcze 11 przedstawień! Dziś, we wtorek, o godzinie 8-ej wieczorem, wielkie sportowe przedstawienie na którem to wyprowadzonych będzie około 60 koni z wolnej ręki tresowanych i w wyższej szkole jeżdżonych, jak również koni skoczków.
Oprócz tego występ wszystkich artystów, artystek i klownów. 414r

SKŁAD
M. SZUMIELINA
(Nowy-Świat nr 65), otrzymał *świeży transport aromatycznej Herbaty.* 400r

KOMORÓW
pod *Pruszkowem* zaprasza na willegjaturę. 998

— Do składu *Braci Lesser*, Rymarska 12, nadszedł wielki transport najmodniejszych
Parasolików i Parasoli
Ceny nader przystępne. 413r

PARA OGIERÓW
karych, rosłych, młodych, dziś nadeszła ze wsi na sprzedaż. Wiadomość u stróża Szpitalna nr 5. 1098

Mieszkania Letnie
W JABŁONNIE
większe i mniejsze, są do wynajęcia, tak przy parku pałacowym, jakoteż i przy kolei nadwiślańskiej w obrębie lasu sosnowego. Przy cenach umiarkowanych, starano się o zapewnienie lokatorom wszelkich wygód, tak pod względem czystości, jakoteż i estetycznym. Komunikacja z Warszawą niezmiernie ułatwiona, tak statkami parowemi, jakoteż i koleją żelazną. Omnibusy komunikacyjne na miejscu, łazienka za małą dopłatą dla wygody lokatorów.
Zamówienia przyjmują: administracja dóbr w Jabłonnie lub zarząd pałacu Krak.-Przedm. 32. 1092

Dr A. Podolski
mieszka przy ulicy Marszałkowskiej nr 129. 1096

WAŻNE.
Z powodu *zupełnego zwinięcia magazynu*, odbywać się będzie *sprzedaż lamp* i przyrządów o20% niżej ceny kosztu. Marszałkowska nr 152. 1071

IZABELLA!!
PYTAJCIE U RĘKAWICZNIKÓW. 399r

SREBRNE
Przybory dziecinne na pamiątkę chrztu, Puhary, Karafki do wina, Kubki, Ecritoiry, Wieńce laurowe, Wieńce i drzewka mirtowe na srebrne wesela, Papierośnice, Zapalniczki, Bransolety, Brosze, Chatelainy i Breloki, w wielkim wyborze, najnowsze i najpiękniejsze, poleca: Magazyn jubilerski
M. MANKIELEWICZA.
w gmachu teatru pod filarami. 390r

ZARZĄD
Warszawskiego Towarzystwa
kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych.
W dniu 28 kwietnia (10 maja) 1890 r., o godzinie 2-ej po południu w domu pod nr 7, przy ulicy Hr. Berga w Warszawie odbyć się ma zwyczajne doroczne ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa.
Akcjonarjusze, zamierzający uczestniczyć w tem ogólnem zebraniu, powinni, stosownie do § 57 ustawy, złożyć akcje swoje niepóźniej, jak w dniu 20 kwietnia (2 maja) r. b. w kasie banku Handlowego w Warszawie.
Bilety wejścia wydawane będą akcjonarjuszom w biurze zarządu w Warszawie przy ulicy Granicznej nr 13, na trzy dni przed terminem ogólnego zebrania za przedstawieniem dowodu składu akcyj.
Decyzji tego zebrania poddane zostaną wnioski zarządu respective komisji rewizyjnej w przedmiocie:
1) rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania i bilansu za rok 1889;
2) rozpatrzenia i zatwierdzenia planu działań i etatu na rok rozpoczęty 1890;
3) wyznaczenia funduszu do rozporządzenia zarządu na roczne i jednorazowe nieprzewidziane wydatki;
4) wynagrodzenia dla członków komisji rewizyjnej za rok ubiegły 1889.
Nadto ogólne zebranie wybierze jednego członka zarządu i jednego kandydata oraz komisję rewizyjną.
Na przypadek, jeżeli zwołane jak wyżej zgromadzenie nie uczyni zadość warunkom w § 59 ustawy dla jego ważności przepisanym, oznaczonem zostaje na dzień 12 (24) maja tegoż roku o godzinie 2-ej po południu w tem samem miejscu nowe zgromadzenie, które uważanem będzie jako prawnie zebrane bez względu na liczbę obecnych akcjonarjuszów i na ilość złożonych akcyj.
Na tem zgromadzeniu rozpatrywane i decydowane będą jedynie te interesa, jakie poddane były rozbiorowi w niedoszłem zgromadzeniu. 411r

Kupujący 3 funty, dostaje ¼ f. rabatu.
Skład Herbaty
Olgi Koreszczenko
w Warszawie, Królewska № 49,
otrzymuje z Moskwy co tydzień świeże transporty i poleca wyborowe gatunki herbat od rs. 1.56 do rs. 6 za funt.

CIBILS
Ekstrakt mięsny, jako **najlepszy rosół lub przyprawa**, do nabycia w sklepach kolonjalnych i aptecznych. 198

Tanio do sprzedania Urządzenie sklepowe, 2 Biurka dębowe. Tłomackie № 1, mieszkania № 9. 337

DEWAJTIS,
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Marji Rodziewiczówny,
uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego,” wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**— Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego,” Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 172r

KANTOR Kaucjonowany
№ 101 Plac Zamkowy. 340
ma do umieszczenia wszelkiego rodzaju służących, jako to: kucharki, młodsze do wszystkiego, gospodynie, kucharzy, lokai, parobków, stróży itp., z książkami służbowemi w ręku. Można korespondować listownie, choćby w najodleglejsze strony,—**Józef Gackiewicz.**

Do Składu **Win** naturalnych
pod firmą **Kaukaz**
przy ul. Marszałkowskiej № 136, róg Świętokrzyzkiej, nadszedł świeży transport **WIN wystałych Kachetyńskich, Kaukazkich,** oraz **Krymskich.** 301

MĘZKIE
ubrania: **Garnitury: surduty, fraki, palta, burki, spodnie, mundury studenckie i uczniowskie, wykonywa szybko. — Materjał powierzony również przyjmuje. — Ceny podług życzenia od najniższych. — Krój piękny wystudjowany, czem głównie odznacza się: „Pracownia Warszawska,” Podwal № 9, 1-sze piętro,** p. p. **K. SZLIS.** 292

ANTYKI
Złota Tabakierka i Pierścień
z drogim kamieniem, do 200 lat mające, **do sprzedania.** — Obejrzeć można w sklepie **Szleifsteina,** Elektoralna 1. 336

TANIE WYDANIE.

PISMO ŚWIĘTE

Starego i Nowego Testamentu,

z 230 wielkiemi drzeworytami, podług rysunku sławnego illustratora

Gustawa Doré.

Wyszedł z druku zeszyt 25.

Zeszytów będzie 60.

Co dwa tygodnie wychodzi zeszyt.

Cena zeszytu kop. 25, pocztą kop. 32.

Przystępujący do prenumeraty płaci tylko za zeszyty które odbiera. Pocztą uprasza się nadsyłać najmniej na 5 zeszytów. 466

Michał Glücksberg,

Księgarz Wydawca, ul. Królewska Nr 5.

Nakładem księgarni Br. Rymowicz w Petersburgu, Kazańska Nr 26, świeżo wyszły z druku:

J. OCHOROWICZA

Odczyty o magnetyzmie i hypnotyzmie.

TREŚĆ: Z historji magnetyzmu. Z historji hypnotyzmu. O różnych stanach hypnotycznych, z uwzględnieniem zastosowań leczniczych. 418r

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 20.

Dnia 28 Lutego 1890 r.

W IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI

Sąd Handlowy Warszawski, w Wydziale upadłościowym, na posiedzeniu sądowem, w następującym komplecie:

Prezydujący: **K. K. Mijakowski**.—Członkowie Sądu **W. T. Janowski**, **J. M. Frejder**.—Sekretarz **F. K. Podlewski**, wysłuchawszy podaną w dniu dzisiejszym przez właściciela zakładu garbarskiego **Filipa Rygiera**, prośbę o ogłoszenie jego upadłości postanawia: 1) ogłosić upadłość Filipa Rygiera, warszawskiego fabrykanta, początek której ustanowić z dniem dzisiejszym; 2) zamianować Sędzią Komisarzem tej upadłości Członka Sądu A. J. Hocha, kuratorami zaś Adw. przys. Karpińskiego i wierzyciela J. Szteinike; 3) wyznaczyć komisarza sądowego Jana Mielecha do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie, przy ulicy Przedokopowej pod № 2 i w innych miejscach, gdzie takowy się okaże; 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez oddanie pod dozór policyjny; 5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali poczekalnej Sądu Handlowego, a kopję takowego ogłosić w sposób przez prawo wskazany; 6) wyrok niniejszy zaopatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.—Zgodnie z oryginałem

Sekretarz (podp.) **Podlewski**.

Sędzia Komisarz

massy upadłości

Filipa Rygiera,

na zasadzie art. 476 K. H., wzywa wszystkich wierzycieli upadłego Filipa Rygiera, aby w dniu 8 (20) Marca 1890-go r., o godzinie 10-ej rano, stawili się w Wydziale upadłości Sądu Handl. w Warszawie, przy ulicy Długiej pod № 7, z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, celem przedstawienia w myśl art. 480 K. H., potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa, d. 5 (17) Marca 1890-go r.

(Podpisano) **Hoch**.

Zgodnie z oryginałem. — Kurator massy **J. Karpiński**. adw. przys.

471R

Zakład Galwaniczny

Lucjana Kardaszyńskiego,

Czysta 8, w Warszawie. Czysta 8,

ostatecznie powiększony przez ustawienie motoru gazowego, dynamo-elektrycznych maszyn i szlifierni, jest w możności przyjmować roboty hurtowne tak do galwanizowania na wszystkie metale i kolory, jakoteż i roboty szlifierskie, po cenach niepraktykowanie niskich.

308

---

25 KRÓW

młodych, zdatnych **do chowu**, posiada **na sprzedaż** folw. **Łuzki**, st. dr. żel. warszawsko-terespolskiej i ostatnia poczta Międzyrzec.—Wiadomość na miejscu. 299

Kożuchowski.

FIRANKI

podług cennika fabrycznego sprzedaje **F. Bukowski i S-ka**, **Wierzbowa 1.** 569r

---

KWIT REKRUCKI,

uwalniający od wojska, jest do sprzedania. Przejazd 9, mieszk. 20. 423R

Poszukuje się bezpośrednio od obywateli

ŁUBINU

żółtego i niebieskiego, dwa wagony.—Oferty nadsyłać **Mińskie Towarzystwo Rolnicze** Mińsk gubernjalny (Minskoje Obszczestwo Sielskago Chaziajstwa). 333

MASZYNY

do tarcia farb, migdałów, kakao, fosforu i innych sypkich produktów, systemu



G. Berndta

opatrzone trzema dokładnie obtoczonemi walcami z najlepszego russkiego granitu. Zamówienia przyjmuje w Warszawie:

W. KAUTZ

Ceglana 5.

Skład Główny na Rossję

u D. GERSCHHEIMER i S-ka

w Odessie. 215R

Mamontowe mydło.



Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć, jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkodniowem użyciu. Cena **45** kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Mniej 6-iu kawałków nie wysyła się. Przesyłka 50 kop. Mydło traw egipskich cena 40 kop. — Magazyn **Dobrzańskiego**, Krakowskie-Przedmieście № 9. 190r

---

SKŁAD MĄKI

z Młyna walcowego „Słodowiec" 257

P. HENDIGERY.

Miodowa 16,

poleca na ciasto Mąkę Banacką wyborową.

Ceny fabryczne z odstawą do domów.

Ostrowska Komisja Budowlana,

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 (27) Marca r. b., w mieście Ostrowiu gub. łomżyńskiej, odbędzie się **Licytacja głosna i przez opieczętowane deklaracje na wykonanie**

Robót Malarskich

w budujących się koszarach. Wymaganą jest kaucja w kwocie 300 rs., w gotówce lub w papierach procentowych.

M. Ostrów, d. 26 Lutego **1890 r.** **427r**

Inżenier St. Marszewski i S-ka,

Biuro Techniczne i Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych

WARSZAWA, WARECKA 14.

Wykonywa z kompletnem urządzeniem roboty **kanalizacyjne, wodociągowe**, zlewowe, waterklozetowe, drenarskie i inne, w zakres hydrauliki wchodzące.

Nadto zajmuje się **opracowywaniem planów i kosztorysów** wszelkich urządzeń fabrycznych, specjalnie cukrowniczych i gorzelnianych; **obmurowaniem kotłów** i urządzeniem racjonalnych **palenisk.**—Daje wskazówki i porady techniczne. 286

Firanki białe i crême, od rs. 2.80 do rs. 30 za parę.

Dywany Smyrneńskie każdej wielkości.

Warszawska Fabryka Dywanów

W WARSZAWIE.

Sprzedaż ***detaliczna***, po cenach ***rzeczywiście fabrycznych***,

w Kantorze przy ul. Smolnej Nr 11.

Dywany Aksminster.

399R

Portjery w najnowszych desen.

Bielizna męzka i damska

podług najnowszych modeli.



328

Restaurowanie starych koszul: gorsy wełowe 50 kop., muszkiety 35 k. kołnierze 25 kop.

Jest do wydzierżawienia letnie i zimowe

Pastwisko dla 40 krów

po 20 rs. od sztuki rocznie, odległość od st. kolei petersburskiej, Czyżew, wiorst 5, do tegoż dodaje się 10 mórg łąki, mieszkanie z paromorgowym ogrodem i opał. Letni pastewnik leśny, zimowy zaś z paszy ozimej i jarej. Tamże jest do wydzierżawienia **Wiatrak.**—Adresować proszę poste-restante Czyżew **Wiatrak.** 302

Majster kotlarski

zupełnie **uzdolniony, doświadczony i mogący prowadzić samodzielnie**

Warsztat kotlarski,

potrzebny jest do fabryki w Moskwie.

Oferty należy **adresować** do pp. **H. Dannhauer i W. Keiser, Moskwa.** 445R

Letnie Mieszkanie.

W willi Ant. Stępkowskiego. przy stacji Grodzisk dr. żel. W.-W., jest do wynajęcia 16 pokoi z 3-ma kuchniami, dębowym domkiem dla użytku służby, z komórkami i dużym parkiem. Willa wynajętą być może cała lub też częściowo, pierwszeństwo jednak zostawia się, chcącym samodzielnie całą willę zajmować.—Wiadomość na miejscu u ogrodnika, lub też w **Warszawie** przy ulicy **Wierzbowej № 9.** u właściciela. 457R

SEZON 1890

rozpoczęty; pozostałe **zimowe** rzeczy, nabyć można tanio. L. Koch, Magazyn Wiedeński ubiorów męzkich, **Miodowa 2.** 290

Owies wyborowy siewny

i na paszę, sprzedaż **detaliczna**. Skład Aleja Jerozolimska **№ 37.—**Zgłaszać się można także pod **№ 74**, wprost mieszkania № 2. 239

LOMBARD

PRYWATNY

przy ul. Nowolipie Nr. 60,

447R

przyjmuje w zastaw rozmaitą garderobę męzką i damską, Bieliznę, Łustra, Bronzy, Miedź, Maszyny do szycia i t. p.

Futra, Palta zimowe. Procent umiarkowany. Tamże można nabyć 3 Maszyny Singera pozostałe z licytacji, za bardzo przystępną cenę.

Rs. 2,

TAJEMNICE KRAKOWA,

Romans współczesny

D-ra Karola Kropidelki,

w trzech tomach,

sprzedają się we wszystkich księgarniach w Warszawie po rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2.50. 332

FABRYKA i SKŁAD

Narzędzi chirurgicznych,

Bandaży

i innych stslowych, ostrych

ALFONSA MANN,

Tłomackie 3 (dom własny). 406R

Mace Wiedeńskie,

sprowadzane dawniej przez p. **L. Frenkla**, będą i w tym roku sprowadzone, **zamówienia** na takowe **przyjmują się w sklepie**

u p. J. Zyberta,

ulica Zimna № 5. 435R

Upraszam o wczesne zamówienia takowych, gdyż sprowadzane będą tylko w miarę zamówień. **J. ZYBERT,**

LOKAL

z 2 lub 3 pokojów, z osobnem głównem wejściem, bardzo dogodny dla Doktora, Dentysty, Adwokata lub na Kantor, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 31. Wiadomość w kantorze wekslu. 461R

Rękawiczki w wielkim wyborze,
Rękawiczki z wyborowych skór.
Rękawiczki glansowane czarne, 4 guz., para 75 kop.
Rękawiczki glansowane, kolorowe. 6 guz., para 95 kop.
Rękawiczki kolorowe glansowane, 4 guz., para 75 kop.
Rękawiczki czarne i kolorowe, z wyszyciem, 4 guz., 90 kop.
Rękawiczki glansowane, z wyszyciem, 6 guz., 1.10 kop.
Rękawiczki duńskie, 4 guz., para 75 kop., 6 guz., 95 kop.
Rękawiczki męzkie kolorowe, para 75 kop.
Rękawiczki męzkie z wyszyciem i zapinki, para 90 kop.
Rękawiczki glansowane i duńskie, wciągane, para 1 rs.
Rękawiczki męzkie „Derby stebnowane," para 1.20 kop.

ma zaszczyt polecić FABRYKA i MAGAZYN

JÓZEFA LUKREC,

TŁOMACKIE № 3. 468r

Do Magazynu Krawieckiego

pod firmą

J. MICHALSKI & A. SRNEC,

róg Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego № 9.

nadszedł na sezon wiosenny i letni, świeży transport **MATERJAŁÓW tak krajowych** jakoteż i **zagranicznych,** i polecają takowe Szanownej Publiczności po **cenach nader umiarkowanych.** 472R

WYPRZEDAŻ

w Magazynie Mód i Nowości

L. BOSZ,

2, Wierzbowa 2,

dnia 19 i następnych.

Kapelusze wiosenne (feutre) letnie, słomkowe i koronkowe. — **Czapeczki, Pelerynki i Mufki** pluszowe, odpowiednie **na obecną porę,** oraz **Wstążki** szarfowe, **Kokardy, Dżety,** i t. p. **drobnostki.** 339

dnia 19 i następnych.

„Les dernières Cartouches,"

Paryzka biała bibułka do papierosów, uznana przez **Chem. Laborat. Cesarskiego Warsz. Uniwers. za NAJLEPSZĄ**, nadeszła i takową polecamy.—**Wszelkie bibułki nie posiadające czytelnych stępli «Les dernières Cartouches,» są pomimo szumnych etykiet naklejanych na pudełkach, bezwarunkowo podrabiane.—Jeneralną Reprezentację**, oraz **wyłączną sprzedaż**, powierzyliśmy **Domowi Handlowemu**

L. Silberlast w Warszawie, Graniczna 10.

Braunstein Frères Paris. 174

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba.* Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

MACE HERTA.

Egzystująca piekarnia Szyi Herta w domu Mławskiej, przy ulicy **Nalewki № 15**, od 50 lat przeszło znana ze specjalności wypieku **MAC**, odznaczając się nadzwyczajną czystością i koszernością, jak dotychczas tak i **na nadchodzące święta Wielkanocne**, zajmie się również **wypiekiem MAC** pod osobistym kierunkiem sukcesorów, którzy dotychczas kierowali rzeczoną piekarnią.

Nadmieniamy, iż wypiek, przyjęcie obstalunków i sprzedaż mac, uskutecznia się tylko pod wskazanym adresem, żadnych filji, ani agentów nie posiadamy. Polecamy się względom Szanownych Klijentów.

431r

Z szacunkiem Sukcesorowie **SZYI HERTA.**

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

leczą się zażywając

KAPSUŁKI GUYOTA

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.

Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w Kapsułkach Guyota zawartą.

Uważać należy na podpis trzechkolorowy.

ZNAJDUJĄ SIĘ we wszystkich aptekach.

Fabryka i sprzedaż hurtowa 19, rue Jacob w Paryżu.

210

LOZOWACKA FABRYKA KROCHMALU i MĄKI „MAIZENA"

Baronowej W. G. Wrangel, Szpoła, st. fastowskiej dr. żel., ma zaszczyt podać do wiadomości, że powierzyła komisową sprzedaż na Królestwo Polskie swoich patentowanych wyrobów, a mianowicie:

Krochmalu kukurydzowego „Starch" № 1,
„ „ „Tull" № 1,
Mąki kukurydzowej „Maizena"

281

firmie **Lampe & Comp. w Warszawie, Królewska 6,** do której Sz. Interesanci odtąd zgłaszać się zechcą.

GŁÓWNY SKŁAD

Jarosławskiego Płótna

pod firmą

Moskiewski Magazyn,

Bielańska № 7, Hotel Krakowski.

Otrzymuje codzienie świeże transporty **Jarosławskiego Płótna** na koszule i prześcieradła różnej szerokości.

Obrusy, Serwetki białe i kolorowe, **Garnitury** na 6, 12, 18 i 24 osób.

Ręczniki płócienne, kąpielowe i kuchenne.

Chustki do nosa płócienne, batystowe i jedwabne.

Madapolam, Szyrtyng, Kreas, Kanifas, Demikaton, Pika i t. d.

Męzka i damska gotowa bielizna z madapolamu i jarosławskiego płótna, oraz przyjmują się zamówienia na wszelkiego rodzaju bieliznę.

Cenniki na żądanie franco i gratis. 293

ŻETONY

uniwersyteckie, 395

nowej formy, nadeszły **do Magazynu**

W. Vorbrodt.

---

2 Maszyny drukarskie

1 mało używana, wymiaru 91×60 centym., 1 72 na 52, do sprzedania.—**Wiadomość w administr. Gazety Handlowej.** 463R

Koniczyny czerwonej 41 korcy

do sprzedania bez kanianki i pośrednictwa. **Krucza 35, mieszkania 12.** 320

---

100 Rs. dam

za wyrobienie posady

w fabryce lub w jakiej poważnej instytucji w Cesarstwie. Znam języki: russki, francuski, niemiecki, angielski i buchhalterję. Oferty: Warszawa, Pańska № 21, mieszkania 18, Karczewskiemu. 338

Złoty Medal 1885 r.

KASSY

ogniotrwałe Roberta Bohtego **Nowy-Świat № 34.**

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 7R



Bicycle od rs. 100, Rowery angl. od rs. 150, Tricycle angl. od rs. 150, Przybory do Welocypedów, Wyżymaczki „Empire,“ Widelce, Noże, Scyzoryki, Brzytwy i narzędzia ogrodnicze, polecają **J. Hilkner & S-ka,** 459r

w ratach tyg. 50 k. Warszawa, **Krakowskie-Przedmieście 5** (róg Berga).—Poszukują się Agenci.—Cenniki gratis i franco.—**J. Hilkner & S-ka.**



w ratach tyg. po rs. 5.

WE WTOREK I ŚRODĘ

w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Bracka 4,

odbywać się będą licytacje publiczne różnych przedmiotów. 465r

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 6r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.



Fabryka Gorsetów bez szwu

JANA HABICH,

EGZYSTUJĄCA od 1860 roku,

prowadzona przez Stanisława Kaniewskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej przez lat 5, **przeszła pod pierwotne nazwisko**

H. HABICH.

Dla dogodności Sz. Pań, **przeniesioną została** z mieszkania prywatnego **do gmachu Teatralnego, sklep Nr 4, pod filarami, obok ulicy Nowo-Senatorskiej.**

Tuszę sobie, że Szanowne Panie jak dotąd tak i nadal zechcą popierać mój przemysł. 446R ***H. HABICH.***

Zawiadamiam niniejszem Szan. Odbiorców, iż wyłączną Reprezentację moich Pieców, oraz Kopalni Wapiennych w Sulejowie i Opocznie, na Warszawę, powierzyłem p. J. Cybulskiemu, upraszam przeto o zwracanie się z wszelkiemi interesami do tegoż p. J. Cybulskiego.

Opoczno, dnia 8 Marca 1890 r.

B. SZKLENNIK.

Powołując się na ogłoszenie powyższe, mam zaszczyt podać do wiadomości Osób interesowanych, iż zamówienia na Wapno Sulejowskie i Opoczyńskie, przyjmuję tymczasowo, w moim Składzie Węgli, ulica Żelazna Nr 64, zaś z d. 8 Kwietnia, otwieram Kantor Agenturowy w domu przy ulicy Żelaznej Nr 69.

300 Warszawa, dnia 11 Marca 1890 r.

J. CYBULSKI.

Dla chorych na płuca

D-ra Brehmera Zakład Leczniczy

w Gerbersdorfie,

Pierwsze sanatorjum w strefie niesuchotniczej, założone **w 1854 roku**, obszerny park ze sztucznemi alejami długości $6^1/_2$ kilometra, elegancki kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane.—Lekarz russki na miejscu.—Prospekty gratis i franco przez administrację Zakładu Leczniczego **D-ra Brehmera.**

Bliższe wiadomości o Gerbersdorfie patrz „Europäische Wanderbilder № 34 i 35 Orell Füssli et Comp., Zürich.“ 344R



NIE MA BÓLU ZĘBÓW kto używa

Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony w roku **1373** przez Przeora **Piotra Boursaud**

nagrodzony złotemi medalami w Brukselli 1880 i w Londynie 1884 r.

Codzienne użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat **najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.**

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych.

Agent główny SEGUIN, Bordeaux,
ul. Croix de Seguey 106 & 108.

6r

SKRZĘTNYM GOSPOSIOM.

Bazar Kolonjalny w Warszawie.

Krakowskie-Przedmieście Nr I, wprost Kopernika.

Uznanie, jakie znalazł nowootworzony przezemnie **BAZAR TOWARÓW KOLONJALNYCH** w szerokich kołach Publiczności, dowodem czego są liczne zakupy i zamówienia listowne, tak z miasta, jak i z prowincji, utwierdziły mnie w przekonaniu, że za**sady**, na których interes mój oparłem, należycie przez Szan. Publiczność ocenione zostały. W tem przekonaniu staraniem mojem będzie nadal dostarczać **najlepsze i najświeższe TOWARY**, po najniższych cenach, w celu pozyskania i utrwalenia życzliwości Szan. Publiczności, a tem samem przez coraz większe rozszerzenie klijenteli, zapewnić **BAZAROWI** trwałą egzystencję.—Polecam więc Szanownej Publiczności

NA ŚWIĘTA;

Kawa Mokka . . . . . . 1 f. k. 70.
„ **Ceylon** . . . . . . „ „ 60.
„ „ № 2 . . . . . „ „ 55.
„ **perłowa** № 1 . . . „ „ 65.
„ „ № 2 . . . „ „ 60.
„ **Rio** . . . . „ „ 46.
Świece newskie i powoz. „ „ 22.
Ryż Patna . . . . „ „ 12.
„ **Arakan** . . . . „ „ 10.
„ **włoski** . . . . „ „ 18.
Migdały słodkie № 1 . . „ „ 45.
„ № 2 . . „ „ 35.
Cukier rąbany najlepszy „ „ 14.
„ **kostkowy** . . . „ $13^1/_2$
Mączka najlepsza . . . „ $12^1/_2$
Rodzynki sułt. najlepsz. „ „ 15.
„ **Eleme** duże . „ „ 25.

Śliwki francuzk. Guzol fils 1 f. od k. 25.
Ser szwajcarski oryginalny Emmenthaler . 1 f. k. 60.
Ser szwajcarski krajow. „ „ 25.
„ **Litewski** . . . . . . „ „ 25.
„ **Śmietankowy** . . . „ „ 18.
Sardynki Bilet'a **najlepsze i innych firm** $^1/_8$. „ „ 25.
„ „ „ $^1/_4$. „ „ 45.
„ „ „ $^1/_2$. „ „ 65.
Szparagi zagraniczne $^1/_1$ puszka 1.80.
„ „ $^1/_2$ „ 1.—.
Musztardy krajowe i zagraniczne . . . od kop. 15.
Masło z Piekar mało solone 1 funt . . „ 25.

oraz wszelkie przybory do Ciast, po cenach bardzo nizkich

UWAGA. Zawiązawszy stosunki z domami Moskiewskiemi: **K. C. Popow, Wasili Perłow, Wasili Klimuszyn,** płacąc gotówką za **świeże, co tydzień przychodzące, transporty herbaty, odstępuję rabat, począwszy od $^1/_8$ funta herbaty** firmy **Popowa 8%, Perłowa i Klimuszyna 10%.**

Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem **Stanisław Urstein.**

NB. Na życzenie odsyłam zakupiony towar do domów, na listowne zapotrzebowania na prowincję za zaliczeniem. 426r

TRANY LEKARSKIE TEGOROCZNE

żółty. oraz biały parowy prawdziwy **LOFODZKI,**

nadeszły do Składów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek,
ulica **Marszałkowska № 140.**

NB. Każda flaszka opatrzona jest kapslem i za takie tylko firma odpowiada za czystość i prawdziwość produktu. 20r

WIELKI WYBÓR

KAPELUSZY DAMSKICH wiosennych po rs. 3.50, bardzo gustownie ubranych, poleca

S. H. DĄBROWSKI, Żabia 2.

200

La Grande Chartreuse.

Dla zapobieżenia licznym fałszerstwom, wysyła do Cesarstwa i Królestwa, butelki opatrzone etykietami z podpisem reprezentanta swego p. Władysława Epsteina i za prawdziwość pochodzenia takich tylko likierów ręczy. 470R

L. Garnier, P. Klasztoru.

PŁASZCZYKI DLA DZIECI

pikowe z haftami, wełniane z koronkami, do tychże Kapturki Czepeczki, w dużym wyborze, ceny jak zwykle bardzo przystępne,

poleca Fabryka Bielizny i Skład Płócien

TEOFILI FUKS,

Senatorska Nr 26. wprost kościoła, w podwórzu na parterze. 455r

Wprost Sądu Okręgowego.

Miodowa 12.

Henryka Osińskiego,

b. 38-letniego współpracownika

ś. p. J. A. KRAUSSE,

GŁÓWNY SKŁAD FARB i LAKIERÓW

(z fabryki Ludwika Didier),

przy ulicy Miodowej Nr 12,

wprost Sądu Okręgowego, poleca:

Farby olejne pokostowe. Massy woskowe i Zaprawy politurowe do podłóg i posadzek. Lakiery w różnych gatunkach. Lak do butelek. Farbki do bielizny. Pędzle. Bronzy w proszkach i Ceraty i t. p. w najlepszych gatunkach.

PP. Handlującym znaczny rabat. 308

Wprost Sądu Okręgowego.

Miodowa 12.

KANTOR WEKSLU

istniejący w Lublinie 20 lat, od roku 1869

pod firmą

J. J. Seidenmann,

załatwia wszelkie czynności w zakres interesów bankierskich wchodzące, ku zupełnemu zadowoleniu szanownych swoich klijentów.—Prowadzona przez tenże Kantor **Agentura Towarzystwa „Nadieżda" dla transportów i assekuracji od ognia**, wykonywa wszelkie zlecenia pośpiesznie i jak najpunktualniej. 387R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1890 palików drewnianych, dla plantacyj miejskich, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 363r

420R

W MAGAZYNIE

W. HOLMBERG,

Krakowskie-Przedmieście Nr 21,

WIELKA WYPRZEDAŻ

towarów wysortowanych, a mianowicie: Parasoli, Parasolek, Wstążek, Kreplisów, Woalek, Krawatów, Kołnierzy, Mankietów, Lasek i Bielizny męzkiej, rozpocznie się dnia 12 b. m., t. j. we Środę.—**Ceny znacznie zniżone.**

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich i dziecinnych na sezon wiosenny i letni.

po cenach nizkich stałych. 458R

Nauka i wychowanie.

Doświadczony korepetytor i nauczyciel z dyplomem uniwersytetu Warszawskiego, przygotowuje do szkół rządowych i prywatnych. Marszałkowska 95, m. 1. Zastać można w godzinach poobiednich. 7553

Francuzka z dobrym akcentem poszukuje lekcyj. Adres: ul. Leszno № 8, mieszkania № 26. 7842

Francuz wykształcony poszukuje zajęcia. Oferty: Kurjer Warsz. R. 17. 8057

Młoda rodowita niemka, dyplomowana, udziela niemiecki, francuzki. Książęca 4, mieszkania 15, od 7—9. 8104

Nauczycielka posiadająca języki: russki, niemiecki, francuzka z doskonałą konwersacją, bawiła parę lat w Paryżu, oraz muzykę, poszukuje miejsca na bardzo dostępnych warunkach. Nowogrodzka № 17, mieszkania № 20. 7993

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym i francuzkim, poszukuje lekcyj. Wspólna 20, mieszkania 36. 699r

Niemka wykształcona z francuzkim, poszukuje lekcyj. Wspólna 9, m. 10. 7323

Potrzebna nauczycielka na wyjazd, z patentem i znajomością języka francuzkiego, pensji rocznie rs. 100. Wiadomość: Chmielna № 82, mieszkania 1. 8044

Prof. de Préchamps, Długa 25. Szwajcarka z muzyką do umieszczenia. 7516

Student lub uczeń mogący za rub. 5 miesięcznie przygotować chłopczyka do klasy wstępnej, zgłosi się: Nowogrodzka 18, m. 11, od godziny 4-ej. 7972

Student uniwer. russki, daje lekcje. Krucza 25, mieszkania 15. 7830

Student russki, poszukuje lekcyj. Złota 34, mieszkania 35. 778r

Posady i prace.

Antreprener-kucharz potrzebny jest do klubu ułańskiego pułku. W celu porozumienia się co do warunków, mogą się zgłaszać znający dobrze kuchnię russką i z kaucją 500 rs. do zarządzającego klubem w godzinach pomiędzy 11 a 1-szą w południe. 7475

A) **Młody** człowiek z 4-klasowem wykształceniem poszukuje parogodzinnego zajęcia po południu. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Zygmunt". 8080

Biuro próśb, tłómaczeń, Długa 42, przyjmuje wszelkie przepisywania po 15 kop. od arkusza. 7997

Buchalterji znajomość ułatwia znalezienie posady, nauki tej wyucza gruntownie Chmielewski, Bracka 5. 648r

Bona francuzka, świeżo przybyła, z pięknym akcentem, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszk. 8. 7887

Do kwiatów uzdolnione podręczne i uczennice potrzebne. Miodowa 17, Szmidel. 7131

Dziewczynka potrzebna w wieku 13—17 lat do kawiarni. Szpitalna 5. 7995

Do apteki w dużem powiatowem mieście potrzebny uczeń. Wiadomość: Ceglana 1, mieszk. 21. 8063

Do krawatów potrzebne są podręczne i uczennice. Ogrodowa 5, m. 20. 8032

Introligator poszukuje zajecia stałego lub na godziny do stęplowania ręcznie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Introligatora". 8047

Kamerdyner z dobremi świadectwami poszukuje miejsca od 1-go kwietnia w Warszawie lub na prowincji. Oferty: J. A. w Kurjerze. 7630

Krojczyni zdolna oraz staniczarki potrzebne są zaraz do pracowni Bejster, ulica Twarda 5. 8009

Koncesjonowane przez władzę biuro redagowania próśb, tłómaczeń różnych dokumentów oraz wszelkiej korespondencji. Plac Krasiński 3. 7975

Kasjera do handlu z 200 rs., wynagrodzenie dobre. Oferty w Karjerze „Kupcowi". 8056

Kucharka poszukuje miejsca. Marszałkowska № 63, stróż wskaże. 8016

Kasjer z kaucją rs. 600 potrzebny, pensja 40 rs. miesięcznie. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 796r

Lokaj poszukuje zajęcia wraz z żoną lub bez żony. Ul. Bednarska № 17, m. 18. 8018

Mogę chodzić prywatnie do krawiecczyzny. Wielka 31, m. 13. 7632

Młodzieniec lat 16—18, umiejący pisać, potrzebny. Długa 38, Blum. 7971

Młodsza z dobremi świadectwami poszukuje miejsca, zna również język russki. Oferty składać w kantorze Kurjera pod literami K. Ch. 365. 9067

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Nowogrodzka 22, m. 5. 8038

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do towarzystwa lub zarządu domu. Oferty: **Kurjer pod O. Z** 7649

Osoba młoda, posiadająca języki, muzykę, poszukuje miejsca towarzyszki. Marszałkowska 67, m. 8. 8010

Od 1-go kwietnia potrzebna młodsza z dobremi świadectwami, znająca służbę i umiejąca dobrze prać i prasować. Złota № 61, mieszkania 2. 7978

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca gospodyni lub do dzieci. Oferty w Kurjerze dla B. 7976

Osoba dobrze wychowana, znająca krój i krawiecczyznę, życzy przyjąć miejsce do gospodarstwa, do towarzystwa, do pielęgnowania osoby chorej lub do dozoru dzieci. Warecka № 10, mieszk. 7. 7967

Osoba przyzwoita, bardzo zdolna, poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie lub na wyjazd do osób pojedyńczych. Wiadomość: Marjensztadt 5, m. 22. 8068

Osoba posiadająca świadectwa poszukuje miejsca gospodyni, opieki nad dziećmi, dozorowania słabej osoby. Zjazd № 3, mieszk. 8, zastać można od południa. 8050

Osoba młoda, z dobremi świadectwami, znająca gospodarstwo wiejskie, miejskie, pragnie przyjąć obowiązek od kwietnia. Oferty: Aleksandrja № 7, m. 11. 8049

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do gospodarstwa lub do dozoru osoby słabej na wieś. Żórawia № 1, na 1-ej piętrze. 8048

Potrzebna panna do pasowania staników zdolna. Bielańska 18. 8088

Potrzebne zdolne panny do staników, do spódnic, podręczne. Bielańska 18. 8087

Panny kompletnie uzdolnione staniczarki potrzebne są zaraz. Ordynacka 14, m. 14. 8081

Potrzebne są panny do staników i spódnic zdolne i podręczne zaraz. Zielna № 39. 8013

Potrzebne panny zdolne do krawiecczyzny. Hoża 13, m. 24. 8069

Potrzebne maszynistki, podręczne, dziewczynki do trykotów; wynagrodzenie dobre. Złota 5—12. 8065

Potrzebne panny do krawiecczyzny. Ciepła 19, m. 6. 8055

Potrzebna panna do upinania spódnic i podręczne. Chmielna 68, m. 43, F. Przygodzińska. 8053

Panny zdatne do sukien potrzebne zaraz. Solna 8, mieszk. 24. 8052

Panny podręczne do staników i uczennice potrzebne zaraz. Jasna № 5, mieszk. 6. 8036

Potrzebna osoba w średnim wieku, doświadczona w pielęgnowaniu małych dzieci. Kilkoletnie świadectwa są koniecznie wymagane. Wiadomość: Ujazdowska 17, mieszk. № 2, od 10 do 12-ej w południe. 8039

Paryżanka ofiaruje godzinę konwersacji za obiad. Oferty pod M. przyjmuje Kurjer Warsz. 8031

Potrzebne podręczne do trykotów i uczennice. Krzywe Koło № 14, m. 4. 8105

Potrzebne zaraz panny zdolne do staników i spódnic. Zielna 42, m. 20. 8103

Podręczne i do nauki do sukien. Solna 16, m. 16. 8107

Potrzebne panny zdatne i podręczne do pracowni Kozłowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 4. 8108

Potrzebne zdolne panny do staników, spódnic i dziewczynki do nauki. Warecka № 9, mieszk. 1. 8015

Potrzebne są panny do trykotów zaraz. Nowolipki 38, m. 18. 8014

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników. Trębacka № 1, Brandel. 8089

Potrzebny zdolny uczeń do cukierni. Marszałkowska 106. 8086

Potrzebne zdolne staniczarki na prowincję za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w sklepie spożywczym, Królewska № 31. 8082

Potrzebne podręczne, pracownia sukien, ul. Świętokrzyska 38 (Jasna 1). Robię suknie tanio. 8075

Potrzeba panien podręcznych. Pracownia sukien, Karmelicka 30. 800r

Potrzebna hafciarka uzdolniona zaraz, wynagrodzenie dobre. Złota № 60, m. 21. 8005

Potrzebny uczeń do sklepu kolonjalnego, mający lat od 13 do 15; na Pradze, Targowa № 32. 7994

Panny podręczne do okryć i sukien potrzebne do magazynu M. Bronz, Miodowa 4. 7989

Panny kompletnie uzdolnione do staników i podręczne potrzebne zaraz. Hortensja 7, mieszk. 22. 7983

Potrzebna sługa do wszystkiego od 1-go kwietnia, pierwszeństwo mają niemki lubiące porządek, do jednej pani, z dobremi świadectwami. Szpitalna № 4, mieszk. 19. 7977

Potrzebna jest panna zdatna do maszyny, do krawiecczyzny, oraz podręczne i do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszkania 55, trzecie piętro. 7964

Panny potrzebne do spódnic do pracowni sukien damskich Bielańska № 16, mieszk. 9, Lebensztein. 7963

Potrzebne są dzewczynki do nauki krawieczyzny. Krakowskie-Przedm. 9. m. 5. 7960

Potrzebna pania do dziurek do bielizny. Długa № 2, mieszk. 14. 7956

Poszukuję zajęcia do dzieci lub do szycia. Żórawia 11, m.15. 7953

Potrzebne panny zdatne i podręczne zaraz do magazynu J. Matuszewskiego, Wierzbowa, Hotel Angielski. 8096

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Śliska № 6, m.5. 8095

Panna pochodząca z prowincji poszukuje miejsca na wsi przy gospodarstwie lub dozoru dzieci. Adresy uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. A. 8091

Panny potrzebne do sukien. Ciepła № 7, m. 34, pracownia Marji W. 7796

Potrzebny uczeń do cukierni Górskiego, wprost Kopernika. Pierwszeństwo z prowincji. 7785

Potrzebne są zaraz zdolne panny do staników i podręczne. Siostry Badior, Erywańska 9, m. 4. 7868

Potrzebne są panny do strojów zupełnie uzdolnione oraz do upinania spódnic, do staników, podręczne i do nauki, mogą być i ze wszystkiem. Marszałkowska № 144, magazyn mód. 7082

Potrzebne panny i chłopcy uzdolnieni do pudełek. Mostowa № 14, m. 4. 7573

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników. Horwart, Leszno № 2. 7601

Potrzebne zdatne panny do staników i palt do pracowni Zofji Sierzputowskiej, Obożna 10. 7334

Rządca-ekonom, kawaler, poszukuje posady przy skromnych wymaganiach. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Rolnika". 8043

Rządca-agronom, kawaler, posiadający chlubne świadectwa i rekomendację, poszukuje posady w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość: ul. Piękna 19, u rządcy domu. 8030

Rządca domu z kaucją potrzebny. Wiadomość: Podwal 18, cukiernia. 7634

Rzemieślnik, szewc, w średnim wieku, dobrze wykwalifikowany w swoim zawodzie, poszukuje miejsca za krojczego na miejscu lub na wyjazd. Oferty pod adresem: Nowolipie 43, mieszk. 8. 8027

Sklepowe bardzo zdolne potrzebne. Dąbrowski, Żabia. 7943

Utrzymujący propinację przy trakcie, 12 wiorst od Warszawy, potrzebuje zaraz do gospodarstwa domowego kobietę zdolną, uczciwą, łagodnego charakteru, bezdzietną, chociaż w średnim wieku, z kaucją najmniej 100 rs. Wiadomość: ulica Krucza № 19, mieszk. 18, od godz. 3—5-ej po południu. 7712

Uczeń potrzebny na dokończenie do cukierni. Twarda 24. 7940

Wykształcona niemka (liflandka), z dobremi świadectwami, posiadająca gruntownie języki russki i francuski, poszukuje miejsca do towarzystwa u wiekowej damy, do wyręczenia pani domu lub do starszych dzieci. Oferty proszę przesyłać na Chmielną 10, mieszkania 11. 7954

Zdolna maszynistka do Singera i spódniczarki potrzebne zaraz. D. Kurdelska, Nowosenatorska № 9. 8111

Zaraz potrzeba dwóch uczniow do jubilera. Dunaj Wąski 16, m. 7. 7950

Zdolna panna do krawieczczyzny, podręczna, uczennica, potrzebne zaraz. Przejazd 9, mieszkania 15. 7957

Kupno i sprzedaż.

Alkohol, spirytusy, wódki różne, koniak kuracyjny, wina węgierskie wytrawne i słodkie, francuzkie czerwone i białe, szampańskie, rumy, portery i likiery, również śliwki suszone na kompot, włoszczyznę suszoną, kompoty z owoców. poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście 25, stara poczta. 731r

Binokle, okulary, lornetki, termometry, oraz wszelkie wyroby optyczne „25% taniej" u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Przyjmuje reparacje. 6912

Ceratę podłogową, na stoły i meble, tanio wyprzedaje skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 45 r

Cytry koncertowej, fabryki renomowanej, poszukuje się. Oferty: H. Riegel, Warecka № 9, m. 15. 7981

Do sprzedania bufety z marmurem, rygały do sklepu rzeźniczego. Wiadomość: targ Rybińskiego № 15, jatki. 7860

Do sprzedania fortepian krótki o pięciu szprejscach z mechanizmem angielskim, szezlong satjanem kryty, lustro owalne w ramach złoconych, umywalnia mahoniowa z garniturem, biurko, zegar pod kloszem antyk, stół kwadratowy, sześć krzeseł dębowych i maszyna ręczna do szycia, wszystko w dobrym stanie. Nowowielka 13, mieszk. 10. 7839

Do sprzedania powóz mało używany na jednego lub parę koni. Nowy-Świat № 70, stróż wskaże. 7524

Do odstąpienia kilkanaście funtów herbaty przywiezionej z Syberji. Nowy-Świat 57, mieszk. 10. 6902

Dorożka mało używana, sanki, chomont i liberja tanio do sprzedania. Obejrzeć można: Wronia № 50. 6335

Dwie kasy ogniotrwałe w fabryce S. Kowalskiego, Świętokrzyska № 9, tamże potrzebny praktykant. 8041

Do sprzedania pianino 350 rs., klatka papugi. Sienna 21—5, od 10—2-ej. 7918

Do sprzedania piramidka bilardowa za rs. 30. Wiadomość: Szpitalna 5. 7906

Dwie krowy do sprzedania oraz wyrobione gospody. Piękna 49—2. 8097

Do sprzedania kołdra atłasowa, płaszczyk dziecinny i firanki. Leszno 5, m. 5. 8022

Do sprzedania szeslong za rs. 15. Orla 12, mieszk. 13. 8079

Encyklopedja Orgelbranda duża, oprawiona, do sprzedania. Żórawia 23, m. 2, od 5 do 6-ej. 7966

Fortepian zagraniczny krótki do sprzedania za rs. 275. Długa 25, lombard. 7776

Fortepian do sprzedania. Wspólna 36, mieszkania 21. 7693

Fortepian mahoniowy o 6-iu oktawach oraz wanna cynkowa do sprzedania. Leszczyńska № 9, m. 9. 7689

Fortepian fabryki wiedeńskiej Prombergera do sprzedania. Złota 39, m. 40. 8034

Fotel dla osoby chorej na kołach (wózek) elegancki, z kołami zapasowemi, do sprzedania. Nowy-Świat 57, stróż wskaże. 801r

Fortepian Małeckiego krótki, prawie nowy, do sprzedania za 400 rs. Chmielna 27, mieszk. 13. 7991

Fortepian wiedeński i okrycia wiosenne do sprzedania. Krucza 29, mieszk. 2. 7980

Fortepian Seidlera do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64, mieszk. 12. 8113

Fortepian 7 oktaw, w dobrym stanie. Długa № 4, m. 3. 7803

Fortepian za rs. 45 do sprzedania. Wiadomość: Leszno 104, mieszk. 14. 7854

Firanki crême i białe poleca bardzo tanio skład płócien z fabryki „Żyrardów", Marszałkowska 151, R. Czarnecki i S-ka. 6097

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Fortepian duży do sprzedania w dobrym stanie. Krucza 21, mieszk. 50. 7541

Garnitur mebli, kanarki, kwiaty. Marszałkowska 119, mieszk. 9, od 1—4-ej. 8007

Garnitur, szafy, łóżka, bibljoteka, kredens stół, toaleta, biurko. Zielna 24. 8051

Jest do sprzedania faeton, może służyć na dorożkę, oraz bryczka lekka, cena umiarkowana. Ulica Wiejska № 18. 7078

Kilka kredensów do sprzedania nowych i używanych, wykwintniejszych i gładkich, niżej kosztu. Krucza 47, u stolarza. 7255

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Kupuję i sprzedaję garderobę damską mało używaną. Widok 3. 7843

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna). Chłodna 40. 6143

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 7062

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 87, m. 30. 7482

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 6984

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 6476

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, rozmaite salonowe rzeczy fantazyjne. Złota 3, róg Zgoda, trzecia brama od Marszałkowskiej, pierwsze piętro, mieszkania 4. 7744

Meble tanio, garnitur używany urzędowej roboty i inne meble. Leszno № 15, u tapicera. 7631

Masło litewskie wyborowe sprzedaje się każdodziennie do południa. Wiejska № 14. 7309

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 7913

Meble, garnitur czarny, otomanę urzędowej roboty sprzedam tanio. Mokotowska 55, mieszk. 13. 7867

Meble nowe rozmaite trwałej roboty tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 7368

Meble mahoniowe rypsem bordo kryte, urzędowej roboty, tanio sprzedam. Nowolipie 25, m. 9. 8002

Mundur realisty, mało używany, bardzo tanio do sprzedania. Żórawia 7, m. 3. 7949

Markizy 3 do dużych okien sklepowych lub balkonów tanio do sprzedania razem albo pojedyńczo. Nowogrodzka № 29, m. 10. 8054

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 8074

Najtańsze trwałe pończochy od 55, skarpetki, staniki trykotowe od 2.50, nadrabianie, hafty ręczne, tamże są w komis maszyny pończosznicze. Marszałkowska 129, oficyna. 7955

Pianino bardzo mało używane drezdeńskie (Rönischa) do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszk. 11. 7703

Pianino berlińskie najnowszej konstrukcji do sprzedania. Nowy-Świat 66, pierwsze piętro. 7986

Para lichtarzy srebrnych, skrzypce, stolik mahoniowy i rondle używane do sprzedania. Żórawia 7, mieszk. 3. 7948

Pointer biały czarno centkowany, około pół roku oraz ceterek młodszy, rasowe, potrzebne zaraz niedrogo. Wiadomość: Trębacka № 13, magazyn kapeluszy. 8070

Pianino mało używane do sprzedania. Elektoralna № 9, m. 9. 8062

Platforma do sprzedania na 1 i 2 konie. Franciszkańska № 12, stróż wskaże. 798r

Pakę wygodną do przechowywania futer lub pościeli sprzedam tanio. Miedziana № 13, mieszk. 3. 8103

Pianino Erarda do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64, mieszk. 2. 8112

Pianino amerykańskiego systemu do sprzedania lub wynajęcia, fortepian 40 rs. Elektoralna № 8, m. 3. 7804

Russka uprząż na trójkę jest do sprzedania i lokal letni na dwie familje przy lesie sosnowym. Ul. Solna № 4, m. 19. 7822

Szafy sklepowe ozdobne, duże, czarne, oszklone, z szufladami u dołu, tanio zaraz do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 142, stróż wskaże. 726r

Stół jadalny ozdobny z krzesłami oraz klozety pokojowe tanio. Elektoralna 23, w drugiej bramie. 7878

Sprzedaję suknię wełnianą, okrycie letnie i jesienne, kapelusz letni, wszystko mało używane, z dobrego wzrostu. Wspólna 7, mieszkania 15. 8098

Szafę, lampy, kuferek sprzedam tanio. Grzybowska 58, mieszk. 24. 7961

Tanio. Przyjmuję do haftu i znaczenia wszelką bieliznę i wyprawy, kapelusze do ubierania, robota ładna. Chmielna 92, m. 9, z przedpokoju na prawo. 8073

Tanio do sprzedania otomanka, garnitur mebli mahoniowych używany; tamże najtaniej przerabiam meble, materace, meble przyjmuję w zamian. Wspólna № 12. 8017

Tanio ładne meble ze stołowego, sypialnego, kuchni i inne. Para pawi, pies młody wyżeł angielski. Wolska 36, m. 7, od 10—5-ej. 8037

Utensylja po kawiarni do sprzedania. Podwal 18. 7636

Interesa handl. i mająt.

Administracja restauracji do odstąpienia zaraz. Wiadomość: kiosk obok Kopernika. 8029

Administracja lub dzierżawa majątku na dłuższe lata, 25 włók, 24 wiorsty od Warszawy szosą. Potrzebny kapitał wkładowy około 4,000 rs. Właściciel nie mieszka. Wiadomość: Złota 4, mieszkania 12, codziennie od 10 do 12-ej. 7762

Cukiernia egzystująca od lat kilkudziesięciu w najruchliwszym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od godz. 3—5-ej. 7707

Do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia jednocześnie dwóch interesów fabryka artykułu, nie podlegającego modzie i zepsuciu. Gotówki potrzeba do 6,000. Oferty: Kurjer Warsz. F. C. 7853

Dom wartości 160,000 rs., położony przy ulicy pierwszorzędnej, w środku miasta, do sprzedania lub zamiany na dom mniejszy z dopłatą. Oferty przyjmuje biuro W-ych Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod A. Z Dom. 729r

Do sprzedania handel win i kolonjalnych towarów na prowincji. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod lit. S. 188. 7620

Dwa interesa handlowe pod firmą „Teodor Kozłowski" (Wierzbowa 8 i Bracka 25) do sprzedania, oraz posesja murowana, do kupna której potrzeba 6—8 tysięcy. 6449

Dom w bardzo dobrym stanie, przynoszący dochodu około 3,700 rs. brutto, położony w pobliżu Marszałkowskiej, można porozumiawszy się ze mną nabyć za 23,000 rs. Wiadomość: Twarda № 10, m. 23. 7659

Dom drewniany, blachą kryty, z zabudowaniami i sadem, w m. Radzyminie, do sprzedania. Wiadomość: Żórawia № 45, mieszk. 11, od 3—5ej. 7542

Dzierżawa wł. 7 do odstąpienia pod Warszawą, ziemia 1-ej klasy, w ogromnej kulturze, warunki świetne, będąca trzydzieści kilka lat w jednem ręku. Aleja Jerozolimska 31, mieszk. 19. 7998

Dzierżawa w gub. grodzieńskiej jest do odstąpienia od 1-go kwietnia lub 24-go czerwca na lat 10, na bardzo korzystnych warunkach, z inwentarzem żywym i martwym. Budowle murowane, gorzelnia, dom o 7-iu pokojach. Wiadomość: ul. Ceglana № 1, mieszkania № 1, w Warszawie. 7962

Dla ogrodników. Dzierżawa 15 mórg, do odstąpienia zaraz, na lat 5 do 10-u. Wiorst 7 od Warszawy, przy stacji kolei. Obfitość bardzo taniego nawozu. Bliższa wiadomość u ogrodnika Góreckiego, ulica Górna, róg Rozbrat № 1. 8102

Dom dwu-piętrowy, murowany na Nowej-Pradze do sprzedania. Wiadomośc: ulica Miedziana № 11, mieszkania 24. 8100

Do sprzedania sklepik wiktuałów z powodu nagłego wyjazdu. Plac Warecki № 6. 8035

Dzierżawy poszukuję za wysadzenie drzewami fruktowemi w Warszawie lub w okolicy. Adres: Nowogrodzka 14, m. 11, J. M. 8021

Folwark włók 10½ ziemi przeważnie pszennej, w tem 15 morgów dobrej łąki, z odpowiedniemi zabudowaniami, bez żadnych serwitutów, w odległości 8 wiorst od Sochaczewa, 16 od Łowicza a 21 wiorst od Rudy Guzowskiej położony, każdego czasu bez pośrednictwa tanio może być sprzedany. Wiadomość codziennie pomiędzy 12—3-ią w biurze Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu, Świętokrzyska № 33. 8026

Interes handlowy, dobrze procentujący, przy ulicy pryncypalnej, egzystujący przeszło lat 30, jest do odstąpienia. Gotówka wymagalna rs. 6,000, odpowiedni do prowadzenia tak przez mężczyznę, jak kobietę. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 744r

Jest do wydzierżawienia majątek ziemski „Ryki" w gub. siedleckiej, oddalony o półtorej wiorsty od przystanku Łuków, 9 włók ziemi, łąki, młyn wodny i zabudowania. Bliższe szczegóły: Rymarska № 3, codziennie od 10 do 2-ej, pytać o E. S. 8045

Jest do odstąpienia karczma we wsi Żerań, za rogatką petersburską, przy szosie. Wiadomość na miejscu. 7836

Kawiarnia z bilardem, z wydawaniem obiadów i kolacyj jest tanio do sprzedania. Muranowska № 16. 7656

Korzystne kupno. Kilka majątków ziemskich oraz domów do sprzedania pod korzystnemi bardzo warunkami. Wiadomość u pełnomocnika, Aleja Jerozolimska № 58, mieszkania 15, od 4 do 6-ej po południu; tamże potrzebny rządca z kaucją. 7266

Krowiarnia do sprzedania przy głównej ulicy. Wiadomość: kiosk Plac Zielony. 8044

Magle do sprzedania z powodu choroby. Smocza № 23. 7890

Magle do sprzedania w dobrym punkcie. Długa № 46. 7916

Magle wiedeńskie do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki № 76, w sklepiku. 730r

Na majątku w gub. kieleckiej położonym, po 7 tysiącach rubli Towarzystwa, jest do zbycia suma 3,000 rs.; majątek bez inwentarzy i zasiewów, w dobrej glebie, z dobremi budynkami. Licytacja przez Towarzystwo naznaczona w kwietniu. Wiadomość: Miodowa 12, mieszkania 25. 6852

Potrzebna kaucja w sumie rs. 2,000 na złożenie przy robotach rządowych; gwarancja zupełna, warunki korzystne; od 2—4-ej, Złota № 5, m. 5. 7598

Pragnąłbym nabyć folwark zagospodarowany, dwie do sześciu włók. Szczegółowy opis, cenę, nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod adresem „Zmoga." 7584

Potrzebna jest suma 6,000 rs. na drugi numer hypoteki, do spłacenia. Procent do umowy. Wiadomość: hotel Angielski, szwajcar wskaże. 7644

Pralnia do sprzedania zaraz. Piekiełko 12 vis à vis kiosku. 760r

W hotelu Lipskim sklep galanteryjny z mieszkaniem jest do odstąpienia. Ul. Bielańska № 8. 7760

Potrzebne 2,000 rs. na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie kamienicy trzypiętrowej. Wiadomość: Hoża 24, mieszk. 6, bez pośrednictwa. 7987

Po sparcelowanych dobrach, niedaleko kolei, ktoby miał dwór z ogrodem do sprzedania lub wydzierżawienia, niech da adres: Marjensztadt № 4. 7965

Plac do sprzedania 13,000 łokci razem albo częściowo. Wiadomość: Smocza 21, właściciel domu. 8043

Poszukuje się wspólnika z kapitałem od rs. 6,000, do interesu przemysłowo-handlowego, dającego pewną gwarancję. Wiadomość: Nowy-Świat 33, m. 1, od godz. 9—12-ej zrana i od 2—5-ej po południu. 8023

Rubli 2,000 potrzeba do powiększenia interesu bardzo korzystnego na umiarkowany procent albo mieszkanie z całodziennem życiem dla pojedyńczej osoby. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod literami L. C. № 2000. 7951

Rubli 2,500 do 3,000 potrzeba na spłatę hypoteczną. Wiadomość: Nowolipki 10, mieszkania 2. 8090

Rubli 1,000 do 9,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: ul. Krucza № 23, mieszk. 9, od godz. 3—5-ej. 8083

Rodzinne utrzymanie! Restauracja wraz z bilardem zaraz do sprzedania. Wiadomość: Zgoda № 6, mieszk. 9. 7399

Sklepik do sprzedania bardzo tanio. Tamka № 46. 7992

Skład win i towarów kolonjalnych do sprzedania. Obrót roczny 40,000 rs. Kapitału do nabycia i prowadzenia potrzeba 4,000 rs. Wiadomość u W-go Emila Litwińskiego, Plac św. Aleksandra 8, od 9 do 11 i od 3 do 5-ej. 7798

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, roczny obrót rs. 6,000, mieszkanie wygodne, sprzedam, zamienię na kolonję, domek lub sumę hypoteczną. Wiadomość: Złota № 60, sklep. 8058

Sklep do sprzedania. Wiadomość: Pańska № 19. 8043

Sklep spożywczy z kotłem do herbaty do sprzedania. Leopoldyna 15. 7476

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ulica Złota 24. 7587

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Smocza № 50. 7527

Sklep niciarski i hafty sprzedam albo zamienię na dom, sumę hypoteczną. Ulica pryncypalna. Wiadomość: Wspólna 4, m. 5. 7534

Węglowy sklep do odstąpienia zaraz w ludnym punkcie. Wiadomość w kantorze węglowym, Erywańska № 7. 8061

Za rs. 1,500 wypożyczone na pewną hypotekę, otrzyma pojedyńcza osoba całe utrzymanie w przyzwoitym domu na wsi. Początkowa nauka chłopczyka za oddzielną umową. Wiadomość: Chmielna 70, mieszkania 5, godzina od 3 do 6-ej. 7615

Zaraz poszukuje się kupna apteki z obrotem 6 do 8 tysięcy rubli rocznie lub dzierżawy apteki z obrotem 12,000 rs. rocznie. Wiadomość: ul. Chmielna № 30, mieszkania 6A, codziennie od 4 do 6-ej wieczorem. 8059

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz sklep dystrybucyjny, materjały piśmienne, z pokojem; warunki najprzystępniejsze. Świętokrzyska 15. 8040

Z powodu prędkiego wyjazdu jest do sprzedania sklep mączny, od lat 30 egzystujący, na bardzo dogodnych warunkach. Stare Miasto № 8. 7999

Z powodu wyjazdu sprzedaję w Warszawie zakład pogrzebowy, dawno egzystujący, za rs. 5,000 (zapewnia się zupełne wtajemniczenie) lub też żądana jest wspólka z powyższym kapitałem na Rosję. Tylko osoby mające gotówkę raczą swe oferty nadsyłać do Kurjera pod wyrazami „Veni vidi." 7985

Doniesienia osobiste.

Kawaler lat 28 poszukuje panny życzącej sobie mieć małżonka, na wyjazd do Cesarstwa lub w razie potrzeby sam może się osiedlić w Królestwie, znającej się na gospodarstwie, szyciu i kuchni (moralnego prowadzenia). Pisać listy rekomendowane, adres w języku russkim: miasto Wozniesiensk, gub. chersońska, Nadzorcy, poste-restante S. R. P.—D. № 15. 7065

Kawaler lat 32, szatyn, dobrego urodzenia, obywatel ziemski, pragnie zawrzeć związek małżeński z panną do lat 25, blondynką lub szatynką, przystojną, zamiłowaną w gospodarstwie wiejskiem, dobrego charakteru, wykształconą, posiadającą kapitału 4,000 rs. Oferty wraz z fotografjami proszę składać: poste-restante Warszawa dla Niezależnego. Dyskrecja i zwrot fotografij zapewnia się honorem. 7901

Kawaler lat 27, szatyn, wyznania katolickiego, technik i majster mularski, posiadający nieruchomość wartującą 9,000 rs., dla braku odpowiednich znajomości poszukuje na tej drodze dozgonnej towarzyszki, panny z zacnej rodziny, gospodarnej, w wieku do 24 lat, z kapitałem od 4,000 rs. Zamiary szczere i prawdziwe. Oferty z fotografjami i adresem nadsyłać poste-restante Warszawa pod dewizą „Prowincja". O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. Dyskrecja pod słowem honoru. 6589

Właściciel ziemski, kawaler lat 35, pochodzący z dobrej rodziny, mający dochodu rocznego od 2 do 4,000 rs., gospodarz-specjalista, dla braku stosunków pragnie drogą korespondencji poznać pannę lub wdowę w celach matrymonjalnych, przystojną, inteligentną i gospodarną, mającą cokolwiek posagu. Łaskawe oferty z fotografjami proszę wysyłać pod adresem: poste-restante Tyszowce, gub. lubelska, dla 1 marca 1890 r. Dyskrecja zapewnia się słowem honoru. 6480

Wdowiec bezdzietny, lat 32, przystojny, zdrów, przemysłowiec, pragnie żony, panny lub wdowy bezdzietnej do 30 lat, zdrowej, ewangeliczki, ze średniem wykształceniem, lubiącej wieś, pracowitej, moralnej, odważnej, niebrzydkiej nieułomnej, z posagiem od 6,000 rs. Posag może być zabezpieczony. Łaskawe oferty z fotografjami lub bez proszę składać pod „Vir sanus" Warszawa poste-restante i zawiadomić w ogłoszeniach. 7684

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament złożony z dużego salonu, 7 pokojów, przedpokoju, obszernej kuchni, łazienki etc., z wodociągami, zlewami, oświetleniem gazowem, dzwonkami elektrycznemi, na 2-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od św. Jana. Nowy-Świat 57, wiadomość u właściciela domu. 728r

Do sprzedania lub zamiany na dom dobra na Kujawach. Wiadomość z wyłączeniem stręczycieli: Nowy-Świat 53, mieszk. 8. 7862

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze 8 pokojów z ogródkiem na parterze, w mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 705r

Do wynajęcia od 1 maja zabudowania murowane na rzeźnictwo, piekarnię, zakłady fabryczne, skład, remizę lub stajnię. Wiadomość: Burakowska № 13, zaraz za rogatką Powązkowską, 7293

Dwa pokoje razem lub pojedyńczo, z meblami. Nowy-Świat № 70, mieszkania 5, front, wprost klubu. 737r

Do wynajęcia od 8 kwietnia 4 pokoje, w których salon o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, zlew, 2-e piętro, front, rs. 340 rocznie; 2 pokoje i kuchnia, 1-e piętro rs. 180. Tamka № 16. 7648

Do wynajęcia pokój duży, na pierwszem piętrze, od frontu, z balkonem. Ogrodowa № 27, mieszk. 17. 8006

Do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, parter, rs. 340. Chmielna 62. 8077

Do wynajęcia cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, 1-sze piętro, 350 rs. Pańska 64. 8076

Dwa pokoje 15 rs. Na żądanie kuchnia, (kanalizacja), meble. Miodowa 3. 8000

Letnie mieszkania w pięknym i zdrowym Józefinie, po 3 lub 6 pokojów, z dużemi balkonami, za Belwederską rogatką, obok parku Cesarskiego do najęcia—komunikacja z miastem 20 kopiejek. Wiadomość na miejscu, lub Hoża № 4, u rządcy domu. — Tamże jest duża sikawka do sprzedania. 7286

Lokal po biurze kontroli służących, na 1-m piętrze w oficynie, złożony z wielkiej sali na przestrzeni 14 okien i dwóch lub więcej przyległych pokoi. Może być dodany i parterowy lokal, mianowicie: dwie sale na przestrzeni 12 okien. Do wynajęcia od 1 lipca na biura, kantory, redakcje pism, zakłady przemysłowe i t. p. Wiadomość: Marszałkowska 114, w bramie, od ulicy Złotej, mieszkania № 65. 685r

Małe lokale, pokój osobny, suterena, zaraz Nowy-Świat 25. 7262

Od 1-go kwietnia r. b. do wynajęcia w domu № 4,532 przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta, lokal złożony z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, z urządzeniem gazowem. Lokal ten był zajmowany przez magazyn mód od lat kilkunastu. W razie potrzeby mogą być przyłączone 2 jeszcze pokoje. 758r

Obożna № 9. Mieszkanie do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. składające się z 5-u pokojów i kuchni. Może być podzielone na dwa po 2 pokoje i kuchnia. Wiad. na miejscu. 7861

Od kwietnia do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, alkowa, z wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze, od frontu. Nowolipie 25, mieszkania 9. 8003

Pokój z meblami, zaraz do wynajęcia. Ul. Chmielna № 44, m. 7. 8072

Poszukuje się od 1 lipca r. b. lokalu klubowego, z wielką salą i 6-ma pokojami, w środku miasta w kwadracie, między ulicami: Senatorską, Graniczną, Królewską, Marszałkowską, Jerozolimską, Nowym-Światem, Krakowskiem-Przedmieściem i Trębacką. Oferty z planami sytuacyjnemi składać należy w kantorze niniejszego pisma pod L. C. 770r

Pokój duży od pierwszego, 6 miesięcznie. Solna 17, m. 20. 8024

Pokój dla kobiety rs. 6. Krakowskie-Przedmieście 15, m. 20. 7973

Piekarnia do wynajęcia od 1 kwietnia. Ul. Podwale 18. 7635

Pokój umeblowany, świeżo odnowiony, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, mieszkania 25, pałac hr. Krasińskich. 7884

Pokój frontowy, ze wspólnym przedpokojem, zaraz do wynajęcia za rs. 9. Marszałkowska № 105, mieszkania 6. 761r

Sklep z całem urządzeniem, trzema gościnnemi pokojami, trzema wejściami i piwnicami, jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Wiadomość: Nowy-Świat 39. 8114

Sklep z oknem wystawowem do wynajęcia. Ulica Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 7722

W środkowym punkcie miasta potrzebny lokal na biuro z mieszkaniem, składający się z 8-u pokojów, na parterze lub 1-m piętrze, w eleganckim domu i z wszelkiemi tegoczesnemi wygodami od św. Jana. Oferty wraz z ceną proszę składać w kantorze Kurjera pod signum „Biuro." 7645

Zaraz do odnajęcia pokój lub dwa, przy familji, z usługą i samowarem, na żądanie i z całodziennem utrzymaniem. Hortensja № 7, mieszkania 5, 2-gie piętro. 8071

3 pokoje z kuchnią do wynajęcia każdego czasu. Grzybowska 32, gdzie kąpiele, oraz pokój kawalerski. 8101

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kuracje. Ulica Świętojerska № 22. 7597

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji bez legitymacji. Udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24. 7719

Angielski hotel, mieszk. № 83. Przyjmuję wszelkie obstalunki i naprawy. Jubiler G. Schönfelder. 7767

Ceraty, chodniki, obrusy, patarafki, płótna gumowe po cenach fabrycznych. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 5075

Dla „Samodzielnej № 12," oferta od Niedowierzającego na poczcie. 8109

Dla „Marji 1145," oferta od Chcącego № 2, na poczcie. 8110

Dla „Samodzielnej" list na poczcie. 8085

Dla „Wdowy" list na poczcie. 8084

Dnia 9 marca przechodząc z Trębackiej na Jasną zgubiono sznur korali, uprasza się pp. jubilerów o zwróceuie uwagi, a łaskawego znalazcę o odesłanie na Trębacką 4, m. 12, za nagrodą. 8Z42

„Exsiccator." Kupujący powinni zwracać uwagę na markę fabryczną, za fałszowany reklamujący się drugi bez znanej marki nie ręczę. Ritter, Królewska. 787r

Fabryka parasoli i parasolek poleca takowe w wielkim wyborze, a także przyjmuje pokrycia i reparacje po cenach przystępnych. Królewska № 23, wprost ogrodu. 8094

„Grażyna" list poste-restante Warszawa. 8098

„Junonie" list wysłany. Odpowiedź do Warszawy. 7974

Krawiec męzki Hipolit Dutkiewicz poleca się JW. panom. Wszelkie roboty wykonywam tanio, bo w mieszkaniu prywatnem, tak z swoich, jak i powierzonych materjałów na czas oznaczony i podług życzenia. Krakowskie-Przedmieście № 15 m. 4, na dole, gdzie wystawa sztuk pięknych. 7275

Lekcje kroju i szycia ubiorów damskich i dziecinnych, udzielam u siebie i po za domem, metodą nadzwyczaj ułatwioną i nadającą stanikowi szyk i elegancję. Nowogrodzka № 22, m. 16, od 11-ej do 2-ej. 7906

List dla „Skalpela" wysłany. 8019

List dla „Iris" wysłany 16 marca. 7970

List dla „Samodzielnej № 12" leży na poczcie. 7947

List dla „Skalpela" wysłany. 8078

Magazyn J. Godlewskiej, Zielna 15, zawiadamia sz. panie miasta Warszawy i jej okolic, że przyjmuje do roboty różne suknie i okrycia z materjałów powierzonych jako też i ze swoich, zadość uczyni wszelkim wymaganiom, wykończa bardzo szybko i elegancko, robota podług paryskich moddi; ceny nizkie. W tymże magazynie gotowe suknie i okrycia do sprzedania. Zielna 15, parter. 7076

Nowootworzony magazyn okryć damkich poleca na sezon wiosenny surduty, hawelocki, od rs. 8, żakiety od rs. 4 Olimpja Koc Świętokrzyzka, róg Zielnej. 8093

Na garnuszek dziecko przyjmie porządna familja. Nowolipie № 26, m 29. 7979

Nosala jeżeli korespondencja skończona, upraszam zwrócić list jutro do kiosku. 7982

Odpowiedzi dla Adeliny, oraz X. Y. na poczcie poste-restante. 7952

Oszczędność, najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę możliwie piękną pierwszy zakład reparacyjny Lubeckiego, Marszałkowska 143. 6369

Pierwszy kaucjonowany kantor mamek zatwierdzony przez władzę lekarską. Zgoda № 6. 5823

Pończochy, skarpetki, mocne, ładne i tanie, oraz nadrabianie takowych. Wspólna 26, mieszkania 6. 7627

Przyjmuję do roboty: suknie, płaszcze, żakietki, ubrania dziecinne i kostjumy wiosenne, po cenie umiarkowanej, oraz kapelusze do ubrania i bieliznę do znaczenia. Marja. Złota 26. 7646

Przesadzam rośliny w domach, sprzedaję dobrą ziemię do roślin, urządzam ogródki, dekoracje, wieńce po bardzo nizkich cenach. Zamówienia przyjmuje ogrodnik w ogrodzie przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie № 5. 7230

Pracownia ubrań dziecinnych przyjmuje obstalunki. Sienna 26, m. 5. 797r

Praca i Szczerość list poste-restante, Warszawa. 8099

Rodaczce odpowiedź wysłana Warszawa poste-restante. S. 8092

„Samodzielnej № 12." Listy poste-restante na poczcie do odebrania. 8028

„Samodzielnej № 12." Do odebrania list poste-restante Warszawa. Stanowczy. 8012

W niedzielę 4 (16) marca w nocy o 11-ej wjadąc z Warszawy na dworcu Petersbursko-Warszawskim, przy stole bagażowym skradziono mi sac-voyaż skórzany, w którym było garnitur czarny nowy, surdut drapowy, czarny, kilka koszul prasowanych i nie, kołnierzyki, mankiety, surdut letni, pantofle zimowe, rawcierze. W sac-voyażyku małym, który był w walizce były papiery: trzy rewersy czyli kontrakty zbożowe wydane na imię moje, plenipotencja 2-go rossyjskiego towarzystwa ogniowego, książki, drukowane papiery ajentury. Upraszam uprzejmie znajdujących lub wykrywających tę kradzież zwrócić do P. D. M. Szczeszewskiemu: Franciszkańska 20, za wynagrodzeniem rs. 10.—D. S. Szattensztein. 7969

Wielka wyprzedaż towarów wysortowanych jako to: talerzy, półmisków i różnych naczyń stołowych z porcelany, fajansu i majoliki, talerzy granitowych, kamiennych nie tłukących się, kieliszków, szklanek, karafek, koszy do ciast, serwisów stołowych do octu i oliwy, do umywalni, wazonów, doniczek do kwiatów, bukietów Makarta; lamp salonowych, biurowych wiszących, ściennych, świeczników, kandelabrów, żyrandoli bardzo tanio. Wyprzedaż trwa nieprzerwanie codziennie i każdej niedzieli do Wielkiej-Nocy w magazynie lamp pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska 5—7, w Warszawie. F. Kozłowski. 735r

Wózki, welocypedy, koniki dla dzieci, oraz kosze, koszyczki, żardinierki, stoliki do robót wielki wybór. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 5076

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 7382

Zgubiono 17 marca przechodząc Świętokrzyzką od Włodzimierskiej do Marszałkowskiej 15 biletów na loterję, po 10 rs. bilet wygrywających parę koni w majątku Buszkowice, opatrzonych pieczątką herbową na czarnym laku z cyfra W. C. Ponieważ numera tych biletów są wiadome, jak również, że zgubione 15 biletów opatrzone są inną pieczątką jak pozostała reszta—uprasza się przeto i odniesienie takowych na ulicę Zielną 19, mieszkania № 2, za nagrodą jeśli takowa żądaną będzie—nieprawy zaś posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie, w razie gdyby chciał z takowych skorzystać. 8011

16 marca przechodząc Długą, Miodową, Nowo-Miodową, Krak.-Przedmieściem, Nowym-Światem, oraz zwiedzając wystawę sztuk Pięknych, Krywulta i salon artystyczny zgubiono sznurek dużych korali. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie za nagrodą do księgarni Sennewalda, na Miodową № 6. 8004

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Марта 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).